

Edward Gierek spotkał się z pracownikami przemysłu okrętowego

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek spotkał się 18 bm. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina z blisko 300-osobową grupą pracowników przemysłu okrętowego reprezentujących ponad 64-tysięczną rzeszę okrętowników z całego kraju.

W spotkaniu udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC PZPR Edward Babiuch.

Obecni byli: minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych Franciszek Adamkiewicz oraz I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PZPR: w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach, w Elblągu — Antoni Polowinski, w Koszalinie — Władysław Kozdra, w Słupsku — Bogdan Głowacki, w Szczecinie — Janusz Brych.

Na spotkanie przybyli małżonki uczestników.

Witany serdecznymi oklaskami głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek (skrót wystąpienia podajemy na str. 2).

W czasie pobytu w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, E. Gierek wraz z towarzyszącymi mu osobami zapoznał się z procesem produkcji nowoczesnych statków na pochylniach polskich stoczni.

Nasz przemysł okrętowy, stworzony od podstaw przed 30 laty, przekształcił się w ważną dziedzinę polskiej gospodarki morskiej. Jesteśmy obecnie, jak poinformował dyr. Stoczni Gdańskiej im. Lenina Klemens Gniech, w pierwszej dekadzie producentów świata pod względem tonażu i nowoczesności budowanych statków.

Następnie I sekretarz KC PZPR wraz z towarzyszącymi

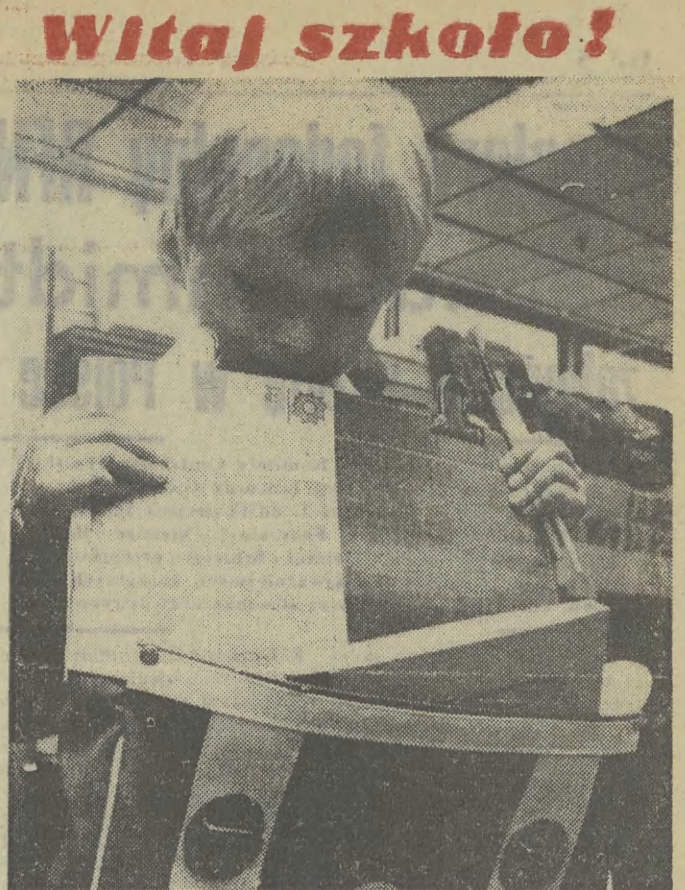
Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 185. (10450)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek, 20 sierpnia 1979 r.



Dziś rozpoczął się nowy rok nauki w szkołach podstawowych

Po wakacyjnym wypoczynku 4 miliony uczniów zasiadło w ławkach szkolnych

120 tysięcy uczniów w Krakowskim

Ponad 4 mln uczniów szkół podstawowych rozpoczęło dziś nowy rok nauki. Szczególnie podniosły to moment dla ponad 550 tys. uczniów klas pierwszych, którzy po raz pierwszy zasiadli w ławkach szkolnych. Będzie to już drugi rocznik dzieci podejmujących naukę według zreformowanego programu nauczania szkoły dziesięcioletniej.

Łącznie z uczniami klas drugich, którzy kontynuować będą nowy program, reforma objętych zostanie już milion dzieci. Przygotowano dla nich nowe podręczniki, wzbogacono wyposażenie, a w wielu szkołach utworzono pracownie bądź klasy-pracownie do nauczania początkowego.

Do klas piątych wchodzi w tym roku szkolnym nowy program nauczania matematyki, który znacznie wyprzedza reformę. Dzięki tej linii postępowania, jak dowodzi pierwszy rok realizacji reformy, nauczanie matematyki w klasach pierwszych przebiegało dobrze i to zarówno w szkołach w mieście, jak i na wsi. Dużą rolę, jeśli chodzi o podnoszenie poziomu nauczania dzieci na wsi odgrywają zbiorcze szkoły gminne, w których uczyć się będzie 85 proc. dzieci wiejskich.

W wielu miejscowościach wraz z pierwszym dzwonkiem lekcyjnym otworzyły podwoje nowe szkoły, świetlice, stołówki i przedszkola.

Uczniowie szkół średnich rozpoczną nowy rok we wrześniu. Centralna inauguracja nowego roku szkolnego odbędzie się 3 września.

Wakacje najmłodszych uczniów skończyły się nieodwołalnie. Dziś zasiadło ponownie w szkolnych ławkach 120 tysięcy młodzieży, uczącej się w szkołach podstawowych naszego województwa, a wśród nich 16.400 pierwszoklasistów.

Nowy rok szkolny to kolejny etap wprowadzania reformy szkolnictwa podstawowego. Pedagodzy mający już za sobą pierwsze doświadczenia w pracy z klasą I przystąpią do realizacji programu w klasach II.

Według oceny krakowskiego Kuratorium zrobiono wszystko, co było możliwe, aby jak najlepiej przygotować szkoły do nowych zadań. Jednak już dziś wiadomo, że tak jak w roku poprzednim będą kłopoty z dokładnym wypełnieniem programu wychowania, muzycznego, M. in. (Dokończenie na str. 2)

Pol Pot i Ieng Sary skazani na karę śmierci

Obrażający w Phnom Penh Trybunał Ludowo-Rewolucyjny skazał zaocznie na śmierć byłych przywódców obalonego reżimu Pol Pota i Ienga Sary oskarżonych o to, że sprawując przez 4 lata władzę w kraju dopuścili się na narodzie kampańskim zbrodni ludobójstwa.

W MOSKWIE, 18 bm. zakończyły się obrady XI Światowego Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych. W ciągu 7 dni około 1600 naukowców-politologów z 58 krajów świata omawiało problemy zachowania i umocnienia powszechnego pokoju oraz społeczno-gospodarczego postępu ludzkości.

ZE ŚWIATA

RADIO BEJRUCKIE poinformowało, iż siły prawicowe w południowym Libanie zaatakowały holenderski kontyngent sił tymczasowych ONZ. Ofiar w ludziach nie było.

ZALEDWIE trójka z ośmiorga, które urodziły się w ubiegłym tygodniu w Neapolu, pozostała przy życiu. W sobotę z powodu komplikacji oddechowych zmarło dwóch chłopców.

Final NAL ZHP i „Gazety Południowej”

Złot harcerzy w Jasieńczyku

Wczoraj nastąpił finał Nieobozowej Akcji Letniej ZHP i „Gazety Południowej”. Przez trzy ostatnie dni wakacyjne w Jasieńczyku k. Muszyny (województwo łódzkie) odbywał się zlot przodujących zastępów z Chorągwi ZHP: krakowskiej, nowosądeckiej i tarnowskiej. W zlocie uczestniczyło 550 harcerzy.

Odbył się sejmik zastępów NAL-u. Gospodarzy obozu odwiedzili: wiceprezydent m. Krakowa Jan Nowak, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Tarnowie Józef Trędowicz, z-ca kier. Wydz. Nauki i Oświaty KK PZPR Jan Ciępiel, przedstawiciele wojska i władz Muszyny.

Na apelu wystąpili przedstawiciele poszczególnych chorągwi, aby zameldować o przebiegu zlotu. Nałowcy podejmowali zadania publikowane przez „Gazetę”, organizowali wycieczki, pomagali żniwiarzom. Słowa uznania dla uczestników akcji i zaangażowanych w nią instruktorów skierowali sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Eugeniusz Satola, redaktor naczelny „Gazety Południowej” Zbigniew Regucki oraz kier. Wydziału Szkolenia Głównej Kwatery ZHP hm. Ryszard Kruk.

Odbył się bieg patrolowy, podczas którego harcerzom udzielał pomocy żołnierz Karpackiej Brygady WOP. (Dokończenie na str. 2)

Muzyka w starym Krakowie

DZIŚ, 20 sierpnia 1979, godz. 20.30 — Krużganki klasztoru św. Franciszkanów, pl. Władysława 5, Collegium Musicum (Wędy).

Budapeszteński zespół Collegium Musicum specjalizujący się w wykonaniach muzyki dawnej koncertuje wiele na Węgrzech, odbywa liczne zagraniczne tournée, dokonał kilku nagrań płytowych i telewizyjnych. Często zaprasza do

współpracy muzyków i solistów zagranicznych. W Krakowie wystąpi z zespołem amerykański kontratenor Drew Minter.

Usłyszymy interesujący zestaw utworów dawnych kompozytorów: węgierskich, polskich, hiszpańskich, francuskich i niemieckich. W skład instrumentalnym Collegium Musicum wchodzi m. in. zabawkowa wiola da gamba, wiolonczela barokowa, lutnia.

Koncert odbędzie się w scenie gotyckich krużganków klasztoru Franciszkanów, w których obok innych cennych zabytków sztuki, uwagę zwraca galeria portretów biskupów krakowskich od XVI do XVIII w.

JUTRO, 21 sierpnia 1979, godzina 20.30 — Galeria „Kryształofory”, ul. Szczepańska 2 — Trio Smyczkowe.

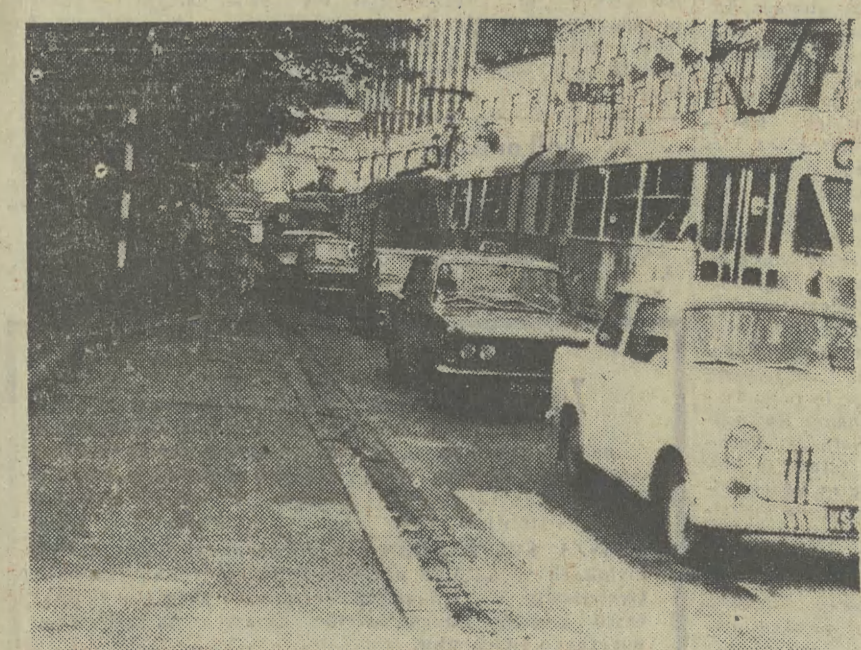
Wiesław Kwaśny — skrzypce, Zdzisław Polonek — altówka i Kazimierz Kościuszko — wiolonczela — oto skład Trio, w wykonaniu którego usłyszymy utwory Franciszka Schuberta, Ludwika van Beethovena, Zoltana Kodalya. Wykonawcy — młodzi krakowscy wirtuozi zyskali już sobie przychylną publiczność, mają za sobą sukcesy w międzynarodowych festiwalach, koncertują wiele w kraju. (e)

Rząd Ch. Singha podaje się do dymisji

DELHI Kongres Indiry Gandhi cofnął dzisiaj rano poparcie dla mniejszościowego rządu koalicyjnego Charana Singha, skazując go na nieuchybny klęskę w zapowiedzianym na wieczór głosowaniu w parlamencie nad wnioskiem o wotum zaufania.

Posunięcie to jest częścią manewrów b. premiera Indii, zmierzających do wywołania przedterminowych wyborów powszechnych.

Na wiadomość o decyzji Kongresu (I) rząd Charana Singha zebrał się na posiedzeniu nadzwyczajnym i postanowił podać się do dymisji, nie czekając na głosowanie w parlamencie.



Wypadek

Na autostradzie na Florydzie, 2 samochody, chcąc uniknąć zderzenia, wpadły na grupę młodzieży stojącą na poboczu drogi, nastolatków — czterech chłopców i dwie dziewczyny poniosło śmierć, a cztery osoby, w tym kierowcy pojazdów odniosły obrażenia.

Godzina szczytu na ulicy Basztowej, czyli rychła i smutna przyszłość wielu krakowskich ulic.

Fot. ROBERT MAGIERA

Rekordowy lot



Kosmonauci: W. LACHOW (z lewej) i W. RIUMIN. CAP — TASS

Kosmonauci radzieccy Władimir Lachow i Walery Riumin powrócili 19 bm. na Ziemię. Ich lot na pokładzie stacji zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-34” trwał 175 dni. Podczas lotu zrealizowany został szeroki program badań i eksperymentów z zakresu nauk technicznych i medyczo-biologicznych. Kosmonauci radzieccy regularnie prowadzili obserwacje wzrokowe i fotografowanie powierzchni Ziemi, i wykonali szeroki zakres prac związanych z badaniem zasobów naturalnych Ziemi i środowiska naturalnego. Przeprowadzono serie badań astrofizycznych i geofizycznych dla potrzeb nauki i gospodarki narodowej. Ważną częścią programu lotu stanowiły eksperymenty techniczne związane ze sprawdzeniem nowych systemów i przyrządów, które znajdują zastosowanie w stacjach orbitalnych i statkach kosmicznych w przyszłości.

Za pomyślnie odbycie długotrwałego lotu kosmicznego na pokładzie naukowo-badawczego zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-34” i wykazaną przy tym odwagę i bohaterstwo Władimir

Lachow i Walery Riumin otrzymali tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego.

Gorąca niedziela tatrzańskich ratowników

Wczorajsza niedziela, GOPR zakopiański i załoga śmigłowca Pogotowia Ratunkowego mogą zaliczyć do ruchliwszych...

Pierwsze wezwanie przyszło już o 6.15 z Polany Rusinowej. Pewien turysta dostał nagłe silnych bólów brzucha. Przewieziono go do szpitala w Zakopanem. Ledwo śmigłowiec wylądował, przyszło wezwanie z Hali Krupowej koło Zawoi, z zawiadomieniem, że pies owczarski pogryzł kogoś. Kapitan Augustyniak szybko przewiózł ofiarę do Rabki i wrócił do Zakopanego. Była pora obiadu. Z Hali Gasienicowej przyszło wezwanie, że 20-letnia dziewczyna straciła przytomność prawdopodobnie na skutek niewydolności serca. W 15 minut była w szpitalu zakopiańskim.

O godzinie 15.30 przyszło we-

zwanie z kolejki na Butorowy Wierch, że turysta spadł z siodełka... Na miejscu okazało się, że niezbyt trzeźwy osobnik chciał się popisać zręcznością i wylądował w szpitalu. O godzinie 16.30 ratownik z Hali Gasienicowej zawiadomił, że pięć osób ugrzęzło na Kozim Wierchu i wzywa pomocy. Prawdopodobnie turyści zbladzi, schodząc z oznakowanej ścieżki. Zwołano grupę ratowników. Naprzód poleciał śmigłowcem 4 ratownicy, których kapitan wysadził w Koziej Dolince. Stamtąd, po godzinie, Maciej Gasienica dał znać, że sami dadzą sobie radę — nie groźnego. I dobrze się stało, bo właśnie przyszło wezwanie z Łysej Polany, że na ścieżce na Rusinową Polanę turystka złamała nogę. Następnymi 4 ratowników pojechało samochodem (śmigłowiec na wszelki wypadek miał czekać na ostateczną wiadomość z Kozich Wierchów).

Ok. godz. 20, na zakończenie dnia, doszło jeszcze do kolizji na drodze: węgierska automobilistka wjechała na samochód GOPR-u. Na szczęście — nikomu nic się nie stało. (A. Lib.)

Uwaga - już jutro nowa powieść!

W dniu jutrzejszym rozpoczynamy druk nowej powieści kryminalnej, jak zwykle pełnej zagadek i pasjonującej do ostatniego odcinka. Tym razem jest to „SEP” Jacquesa Rissera.

Kanclerz federalny RFN Helmut Schmidt zakończył wizytę w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka przebywał w wizycie w Polsce, w dniach od 17 do 18 sierpnia 1979 r. kanclerz federalny Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt, Edward Gierek i Helmut Schmidt przeprowadzili rozmowy, które dotyczyły najważniejszych aktualnych problemów międzynarodowych oraz stosunków dwustronnych.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli: prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz oraz członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiucha, a także kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Wacław Piatkowski, kierownik MSZ, wiceminister Józef Czyrek, zastępca kierownika Kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Wójcik.

Ze strony RFN w rozmowach udział wzięli: Klaus Boelling, sekretarz stanu, szef Federalnego Urzędu Pras i Informacji, Werner Ahrens, ambasador RFN w Polsce i Juergen Ruhfus, kierownik Wydziału ds. Polityki Zagranicznej w Federalnym Urzędzie Kanclerskim.

Edward Gierek i Helmut Schmidt omówili wszechstronnie stan stosunków między PRL a RFN. Odnotowując z zadowoleniem postęp, jaki osiągnięty został w wielu dziedzinach, obie strony wyraziły wolę i zdecydowanie podejmowania dalszych wysiłków w celu kontynuowania procesu normalizacji i rozwoju stosunków wzajemnych. W tym kontekście obaj rozmówcy podkreślili fundamentalne znaczenie układu między PRL a RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków z 1970 roku oraz późniejszych porozumień i dokumentów.

E. Gierek i H. Schmidt wskazali również na wagę, jaką obie strony przywiązują do pomysłnego rozwoju i pogłębienia wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych między oboma krajami i stwierdzili, że ta dziedzina współpracy ma ważne znaczenie dla całości stosunków dwustronnych.

Odnotowując rozwój kontaktów społecznych i kulturalnych obie strony dały wyraz przekonaniu, że ich dalsze pogłębienie służyć będzie dobrze wzajemnemu poznaniu i lepszemu zrozumieniu między oboma narodami.

Dokonując przeglądu aktualnej sytuacji międzynarodowej obie strony wskazały na wielkie znaczenie, jakie oba kraje przywiązują do dalszego rozwoju i pogłębienia procesu odprężenia w Europie i na świecie, dla jego umocnienia oraz nadania mu trwałego charakteru.

Rozszerzenie współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR

MOSKWA

18 bm. odbyło się w Moskwie robocze spotkanie zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusza Wrzaszczyka, z wicepremierem, przewodniczącym GOSPLANU ZSRR, Nikołajem Bajbakowem. Spotkanie to zapoczątkowuje cały kompleks prac nad realizacją zadań, wynikających z ustaleń odbytego 4 sierpnia br. na Krymie spotkania sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem.

T. Wrzaszczyk i N. Bajbakow określili zadania dla resortów i harmonogram dalszych prac nad przygotowaniem propozycji konkretnych rozwiązań postawionych zadań i włączenia tej problematyki do koordynacji planów gospodarczych nad lata 1981-1985.

Zadania dotyczą przede wszystkim pogłębienia współpracy w dziedzinie surowcowej, a zwłaszcza paliwowo-energetycznej.

Dość uwagi poświęcono problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w produkcji maszyn i urządzeń dla przemysłu wydobywczego, rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, a także w produkcji przemysłowych towarów rynkowych.

Omówiono także wspólne działania ZSRR w realizacji kompleksowego programu zagospodarowania i wykorzystania Wiskły.

Podczas spotkania omówiono także problemy, wynikające z ustaleń między premierem Piotrem Jaroszewiczem i premierem Aleksiejem Kosyginem, m. in. sprawę zakończenia I etapu budowy i oddanie do eksploatacji linii hutniczo-siarkowej Hrubieszów - Katowice.

Sukces filmu „Amator” na Festiwalu w Moskwie

W obszernych relacjach z konkursowego przeglądu festiwalowych filmów fabularnych, prasa radziecka pisze o sukcesie polskiego filmu „Amator”.

Pisząc o projekcji polskiego filmu w samych superlatywach, podkreśla się udany debiut młodego reżysera Krzysztofa Kiesłowskiego, a także grę aktorską Jerzego Stuha, kreującą w tym filmie główną rolę.

Te pozytywne opinie potwierdziła także sobotnia konferencja prasowa, na którą przybyła rekordowa liczba dziennikarzy radzieckich i zagranicznych akredytowanych na moskiewskim festiwalu.

Lepiej wykorzystywać nasz potencjał wytwórczy

Wystąpienie Edwarda Gierka w Stoczni Gdańskiej im. Lenina

Dziękując zebranych za przyjęcie zaproszenia i udział w spotkaniu, Edward Gierek stwierdził, że ze stoczniowcami łączy go szczególne więzi zrozumienia, zaufania i przyjaźni. Stoczniowcy są jednym z czołowych oddziałów wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, ich głos liczy się poważnie w skali całego kraju. Licząc się z tym głosem — stwierdził mówca — doceniając w pełni znaczenie i rolę przemysłu stoczniowego dla umocnienia pozycji Polski na morzu, kierownictwo partii i państwa, wyłonione po VII Plenum KC PZPR w grudniu 1970 roku postanowiło rozwijać i umocnić nasze stocznie i ich zaplecze. Przemysł stoczniowy stał się jednym z głównych, produkujących działów gospodarki narodowej, a zawód stoczniowca zyskał należną mu rangę. Przypomnę więc tylko, że w latach 70-ych ogólny tonaż zwodowanych statków był większy niż w całym poprzednim okresie Polski Ludowej.

Polska jest dziś w ścisłej czołówce producentów statków. Wiodła do tego długa droga, której decydujący etap stanowią bohaterska walka żołnierza pol-

skiego u boku żołnierza radzieckiego, zwycięstwo nad faszyzmem i powrót na piastowskie ziemie nad Bałtykiem.

Przed miesiącem obchodziliśmy 35. rocznicę powstania Polskiej Ludowej, wkrótce rozpocznie się dyskusja poprzedzająca VIII Zjazd PZPR — powiedział Edward Gierek. Jest to czas stosowny do spojrzenia na przebytą drogę, do oceny aktualnej sytuacji, jest to czas szukania nowych rozwiązań i stawiania nowych zadań.

Recesja, która ogarnęła większość świata zachodniego, już od kilku lat oddziałuje niekorzystnie także na naszą gospodarkę, powiazaną coraz ściślej z gospodarką światową. Utrudnia warunki handlu zagranicznego, ostry konkurencje, powoduje nasilenie się protekcjonizmu i różnego typu barier w stosunku do naszych wyrobów. Wy, stoczniowcy, znacie te sprawy dobrze z własnego doświadczenia.

Trzeba też powiedzieć, że w procesie szybkiego rozwoju nie unikniemy i my niepowodzeń. Mamy — zaakcentował mówca — wszelkie warunki do tego, aby pokonać przeszkody, aby osiągnąć cele i dalej pomyślnie

rozwick nasz kraj. Mamy znaczne zasoby surowcowe, silny i nowoczesny potencjał przemysłowy, wysoko kwalifikowaną kadrę robotniczą i inżynierską. Musimy zrobić wszystko, by ten wielki potencjał lepiej wykorzystywać z pożytkiem dla kraju i narodu.

Biorąc pod uwagę wasze wnioski i postulaty, Biuro Polityczne zaleciło modyfikację obowiązującego obecnie w stoczniach systemu planowania i zarządzania.

Chcę powiedzieć otwarcie, że ze względu na szybki wzrost cen produktów przemysłowych, zwłaszcza na rynkach zachodnich, musimy być ograniczeni w imporcie. Ale wiem też, równie dobrze jak wy, że nie zawsze importujemy towary rzeczywiście niezbędne, że wiele z nich można zastąpić wyrobami krajowymi już produkowanymi, lub zacząć je produkować. Proszę was, by w jak największym stopniu opierać się na własnych możliwościach. Leży to w dobrze pojętym interesie całego kraju, którego potrzeby stale rosną.

Siedzimy dzisiaj przy jednym wspólnym stole — stwierdził w zakończeniu przemówienia I sekretarz KC PZPR — dzieląc sprawę, którą żyjemy. Sa wśród nas nasze żony. Sa one z nami zawsze — myślą serdecznie i zapobiegliwie troską o dobro własnego domu, o pomyślność kraju. Pozwólcie więc, że podziękuję tu obecnym paniom, a za ich pośrednictwem wszystkim kobietom pracującym w przemyśle stoczniowym i wszystkim żonom stoczniowców, za wartości, jakie wnoszą w nasze życie, za ich pracę dla dobra naszego narodu, dla ojczyzny. Proszę was żródzy stoczniowcy, o przyjęcie słów uznania i szacunku dla was i waszych współtowarzyszy pracy, a także dla marynarzy i portowców, żołnierzy Marynarki Wojennej, wszystkich ludzi morza za ofiarny trud, od Biura Politycznego i od najwyższych władz państwowych, od nas tu obecnych.

W szkołach podstawowych zabrzmiał pierwszy dzwonek

(Dokończenie ze str. 1)

nadal bowiem brakuje wymaganego sprzętu muzycznego. Brak instrumentów szczególnie odczuwalny jest w szkołach wiejskich, oddalonych od krakowskich sklepów. W tej sytuacji Kuratorium postanowiło przejąć rozprawdanie dostarczanego przez Centralę Sprzętu Muzycznego wyposażenia w swoje ręce i przekazywać je równomiernie do wszystkich szkół. Wizytatorzy zalecili również nauczycielom maksymalne wykorzystywanie w początkowym nauczaniu muzyki znakomicie redagowanych radiowych audycji szkolnych. Czy wszystkie szkoły będą umiały skorzystać z nich we właściwy sposób — pokaże czas.

Brak odpowiednich pomocy szkolnych będzie również komplikował realizację programu wychowania plastycznego najmłodszych. Pracownie szkolne nie dysponują wystarczającą ilością rozmaitych pędzli, farb i kartonu.

A skoro już mowa o brakach — to nie ma jeszcze w szkołach... dzienników, przystosowanych do nowych przedmiotów. To jednak na pewno nie zaważy na poziomie dydaktyki i ocenianiu małych uczniów.

Nie powinno natomiast w tym roku zabraknąć podręczników. Przyjęto bowiem zasadę, że uczniowie otrzymują podręczniki w szkole i ta odpowiada za przygotowanie dla wszystkich klas pełnych kompletów. Jest to pierwszy krok na drodze do zrealizowania słusznej idei, aby każdy uczeń miał do swej dyspozycji dwa komplety: jeden w szkole, drugi w domu. Wszak lekarze coraz częściej zwracają uwagę na zbytne obciążanie dzieci tornistrami i teczkami.

Informowaliśmy już, że remonty szkół, przebiegły w tym roku wyjątkowo sprawnie. Nie wszędzie jednak dzieci będą miały piękne, przestronne klasy. Np. na os. Widok (gdzie nauka trwa już i tak na dwie zmiany) część dzieci będzie uczyła się w zaadaptowanym mieszkaniu M-4 (!!) i lokalu spółdzielni mieszkaniowej.

Cieszy natomiast fakt, że prawie 60 proc. pedagogów w województwie m. krakowskim posiada wyższe studia. W szkołach podstawowych — 45 proc. Jest to najwyższy wskaźnik w kraju. (es)

Lajkonik

Duży Lajkonik: 16, 21, 35, 37, 39, dod. 13.
Końc. banderoli D.L.: 40469
Mały Lajkonik: 2, 4, 8, 16, 18, 23.
Końc. banderoli M.L.: 40542

Złot harcerzy w Jasieńczyku

(Dokończenie ze str. 1)

W odwiedziny do harcerzy przybyła Józefa Stefaniszyn, druha z konspiracyjnej drużyny harcerskiej „Mury”, która działała w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Wspomnieniami dzielił się z młodymi jeden z najznakomitszych polskich narciarzy, który w czasie okupacji hitlerowskiej wstawiał się na kurierskich szlakach, a także brawurowa ucieczka z celi śmierci więźnia na Montelupich, Stanisław Marusarz. Młodzież z zainteresowaniem wysłuchiwała wspomnień Juliana Zubka (ps. Tatar), b. dowódcy oddziału partyzanckiego oraz Tadeusza Karczewskiego (ps. Wierzbą), b. żołnierza harcerskiego batalionu „Parasol”, uczestnika walk powstańczych w Warszawie. Odbyło się również spotkanie ze Stanisławem Pałaczkowskim, autorem m. in. książki pt. „Z plecakiem za Kraków” i telewizyjnych „Przygód Baltazara Gąbki”, a także z mjr. Markiem Zdziarskim z dywizji Czerwonych Beretów, który pełnił pokojową służbę w szlach ONZ na Bliskim Wschodzie.

Trzydniowy zlot, pozostawił w pamięci młodzieży wiele przyjemnych wspomnień.

S. t. p.

Zofia z Zakrzewskich Borowcowa

nasza najukochańsza Zona, Mamusia i Babunia zmarła w Krakowie dnia 16 sierpnia 1979 roku, w wieku 61 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokiej żałobie i smutku.

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu w Nowej Hucie-Grębałowie, we wtorek 21 sierpnia, o godzinie 9, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

MAŻ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI

Od klawesynu do happeningu



Zadne miasto w Polsce nie jest tak ściśle związane z postacią Naczelnika w sukmanie, jak Kraków. Dlatego też dla mnie słownym, acz wzruszającym przypomnieniem tej wieży było rozpoczęcie piątkowego koncertu przez Elżbietę Stefańska-Lukowicz pięknym polonezem, którego autorstwo przypisuje się Kościuszce. Koncert odbył się w sali Fontany w Krzysztoforach, udostępnionej melomanom przez Muzeum Historyczne m. Krakowa.

Był to niezapomniany wieczór prawdziwie komnatowego muzykowania, na co złożyły się i salony wewnętrzne, i rodzaj instrumentu, i świetne wykonanie, i wrażliwa muzycznie publiczność.

W tych dniach minęła 20. rocznica śmierci, a w lipcu 100 rocznica urodzin Wandy Landowskiej, która przyniosła dwudziestowiecznym salom koncertowym klawesyn, zaiste wspaniały instrument, na który pisali w upośobianiem najwięksi

mistrzowie baroku i rokoka. Ich też utwory stanowiły w lutowej części program piątkowego recitalu najlepszej polskiej klawesynistki, godnej następczyni wielkiej Landowskiej. Słuchaliśmy więc m. in. dzieł Rameau, Scarlatti'ego, Couperina, Solera, Haendla i wczesną sonatę Haydna. Nie wiem, co bardziej podziwiać u pani Elżbiety: czy niestychaną biegłość techniczną, czy świetne wyczucie stylu, czy oryginalny, barwny sposób rejestracji instrumentu. Wszystkie te cechy artystki uwydatniły się zwłaszcza w suicie Couperina „Święto wielkiej i dawnej Ménestrandie” (Ménestrandie to pierioszy „związek zawodowy” paryskich muzyków i... kuglarzy z początku XIV wieku). Z ciekawością słuchaliśmy Sonaty G-dur nr 42 Haydna, chyba po raz pierwszy granej u nas na klawesynie (znane są jej fortepianowe wykonania). Interpretacja Elżbiety Stefańskiej-Lukowicz podkreśliła bardzo jeszcze klawesynową fakturę utworu, jakże różną od późniejszych, na wskroś już fortepianowych sonat wiedeńskiego klasyka. Olbrzymie brawa zebrała artystka za Fandango So-

lera, którego hiszpański charakter podkreślał wręcz gitarowy tym razem dźwięk klawesynu. W sobotę pogoda pokrzyżowała nieco plany organizatorom i zamiast słuchać muzyki Piotra Czajkowskiego w niepowtarzalnej scenerii wawelskiego dziedzińca, musieliśmy zejść do sali Filharmonii (wciąż jeszcze w remoncie), w której koncertowała Orkiestra PR w Krakowie z Andrzejem Ratusińskim jako solistą, a pod batutą Marka Piżarowskiego. Piżarowski należy do czołówek młodych polskich dyrygentów, Ratusiński to rasowy pianista wirtuoz, w krakowskim zespole radiowym podziwiam zawsze muzykalność i dyscyplinowanie, wreszcie Koncert b-moll Czajkowskiego to wprowadzić trudny, ale i wdzięczny dla wykonawców utwór — a jednak... Mimo tych wszystkich plusów sobotnie wykonanie nie zdolało mnie zadowolić. Obfitowało w piękne momenty, lecz w tych z pietyzmem wypracowanych drobniaczek zginęła gdzieś koncepcja całości dzieła. Nie zabrakło jej natomiast w świetnie wykonanej uwerturze „Romeo i Julia”. Niedzielną koncert w Pałacu

Sztuki przedniósł nas w świat muzyki awangardowej, której niestrudzonego a zasłużonego propagatorem jest Zespół MW-2 kierowany przez Adama Kaczyńskiego. Słuchaliśmy „Dichromii” Adama Walacińskiego w bardzo dobrym wykonaniu Krzysztofa Langmana (flet) i Adama Kaczyńskiego (fortepian), trzech „Miniatur” na klawesyn Ewy Gabryś, dość tradycyjnych, lecz napisanych z dużą kulturą i świetną znajomością instrumentu, a wykonanych przez kompozytorkę, ciekawej kompozycji Józefa Rychlika „C'est à dire” na klawesyn, fortepian, flet, wiolonczelę i tamże, wreszcie trzech utworów Bogusława Schöffera: „Self-expression” na wiolonczelę i wiolonczeliste w wykonaniu Kazimierza Koślacza, świetnego „Proletto” na sopran i tamże, w którym Olga Szwałigier udowodniła, że w wykonawstwie wokalistki muzyki współczesnej śmiało może konkurować ze słynną Barberian, i „Audiencje II” na aktor-solo. Występ Mikolaja Grabowskiego był popisem gry aktorskiej, tylko... czy to jest jeszcze muzyka? ANNA KURAS

Co słychać?

Statystyka obejmująca 25 wielkich ośrodków miejskich w Stanach Zjednoczonych wykazała, że wskaźnik przepięzności zwiększył się tam w ciągu ostatnich 2 lat o ponad 1,5 proc. Ponad połowę zanotowanych zbrodni popełniono przy użyciu broni palnej.

NOTES
REPORTERA

Regionalne Biuro Sprzedaży Cepelia swoją działalnością obejmuje 7 województw Polski południowej, prowadząc 49 placówek handlowych (w tym w samym Krakowie jest 17 sklepów). RBS papiem nie tylko handlem, ale również organizuje liczne pokazy, wystawy, uczestniczy w imprezach typu Targi Sztuki Ludowej.

W związku z 30-leciem Cepelia krakowskie Biuro przygotowało szereg wystaw sztuki ludowej. W najbliższym czasie będziemy mieli możliwość poznania wyrobów Spółdzielni „Makowianka” od 24 sierpnia (w sklepie przy Rynek Głównym 7), Spółdzielni „Sztuka Beskidzka” — otwarcie 27 bm. (w nowohuckim sklepie przy pl. Centralnym), a także od 3 września Spółdzielni „Sztuka Ludowa” z Łodzi (sklep Rynek Gł. 7) oraz warszawskiej Spółdzielni „Orno” (w sklepie, hotelu Cracovia). (paw)



Fot.: M. KASZOWSKI

Jak się Wam zwiedza nasze miasto?

Trudna miłość turysty do Krakowa

Fisaliśmy już na ten aktualny obecnie temat w ubiegłym tygodniu udzielając głosu napolitanym wycieczkowiczom odwiedzającym nasze miasto. Ale to tylko jedna strona medalu. Druga — może jeszcze bardziej istotna — dotyczy organizacji ruchu turystycznego, który w tym roku przybrał na sile. Mimo sezonu urlopowego ulice i place bynajmniej nie opustoszały. Codziennie „przelewa się” przez nie tłum przybyszów. Pojedynczo, parami, czy całymi grupami wszyscy chcą „zaliczyć” Kraków, obejrzeć jego stare zabytki, a przy okazji dokonać zakupów lub zdobyć chociażby kilka atrakcyjnych pamiątek. Istna wieża Babel!

W Biurze Obsługi Turystycznej PTTK przy ul. Szpitalnej od rana do wieczora panuje ożywiony ruch. Szyld firmy zobowiązuje do wszelkich usług dla przybyszów i nikogo nie wypada tutaj odprawić z kwitkiem. Dwojga się więc i trojga etatowo i godzinowo pracownicy Towarzystwa. Organizacja, to wielkie słowo i prawdę mówiąc jesteśmy na nie szczególnie uczuleni. Jak więc ująć w organizacyjne ramy dziesiątki i setki tysięcy turystów szukających właśnie tutaj nie tylko rzetelnej informacji, ale konkretnej pomocy przy zwiedzaniu miasta, zakwaterowaniu, wyżywieniu, transporcie, rozrywce? Pytamy o kadre przewodników.

— Mamy w Krakowie 70 tzw. dyspozycyjnych i ponad 1000 gotowych poza godzinami swojej pracy, lub w czasie urlopu przyjmować zlecenia na oprowadzanie wycieczek — oświadcza nam kierowniczka BOT-u. — Jak na szczytowy okres, to niewiele. Ale problemy powstają raczej z innego powodu. Większość opiekunów grup (szczególnie młodzieży szkolnej) chce a nawet żąda obsługi, która w ciągu jednego dnia zapewni im zwiedzenie zabytków Krakowa wraz z Wawelem, Wieliczką, Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu i coś jeszcze. To mordercze tempo przyprowadza tylko przewodników o zdenerwowaniu, a uczestnikom niewiele daje.

— Czy nie rozsądniej byłoby zaniem — rzucamy propozycję — aby PTTK, konkretnie BOT proponował już trasy stosownie do czasu, jakim dysponuje dana grupa?

Na to pytanie nie otrzymaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. Oczywiście są takie schematy, ale w praktyce trudno je dostosować do wymagań klientów. Jest jeszcze kwestia zorganizowanych posiłków. O gastronomicznej bazie Krakowa lepiej byłoby się tutaj nie wypowiadać. Ale trzeba. Restauracje różnych kategorii na ogół chętnie przyjmują zgłoszenia na zbiorowe posiłki. To wymaga jednak również precyzyjnej organizacji Tymczasem; z jednej strony grupy często nie przestrzegają umówionych godzin, z drugiej — kierownicy gastronomicznych lokali „biorą” ciężar ponad siły. Rezultat: czas przeznaczony na zwiedzanie marnują turyści w oczekiwaniu u wrót restauracji.

Hoteliu dziennego w Krakowie nadal nie ma. Cóż więc robia

jednodniowi turyści? Zmotoryzowani zostawiają swe bagaże w autokarze; ci natomiast, którzy przyjechali pociągiem, składają je w kacie dworcowej poczekalni lub na Plantach obciążając jedną „ofiara” pilnowaniem swego dobytku. Tego rodzaju widoki nie są nam zresztą obce. Oczywiście nie ma mowy o przyzwoitym wypoczynku, umyciu się, czy skonsumentowaniu przywiezionego ze sobą śniadania we względnie higienicznych warunkach. Bardziej przeczorni kierownicy wycieczek wynajmują w Domu Turysty jeden pokój i tam gromadzą swe bagaże. Nie załatwia to jednak istotnego od lat problemu dziennego hotelu, oazy wytchnienia dla tysięcy przybyszów. Posłuchajmy jeszcze co na temat organizacji wycieczek mówią sami przewodnicy.

— Zarzuca nam się nieraz, że „odwalamy” naszą robotę, informujemy „po łebkach”, pedzimy jak szaleni od jednego muzeum do drugiego. Ale cóż mamy robić, kiedy sam kierownik wycieczki daje nam np. 2 godziny na oprowadzenie po Wawelu, Rynek Głównym, Skatce, Królewskiej Drodze. A są i tacy, którzy chcieliby w ciągu 3 godzin zwiedzić Kraków i Wieliczkę. Bywa też i tak, że w drodze na Wawel z 50-osobowej grupy dochodzi do celu kilka osób. Reszta „urupa się” na zakupy, nad Wisłę, na spotkanie ze znajomymi, lub po prostu ma zgola inne zainteresowania.

Bez odpowiedniej bazy turystycznej trudno dawać tu jakieś recepty. Należałoby raczej zacząć od samych organizatorów wycieczek pozbawionych często wyobraźni i odpowiedzialności. Ale to są już sprawy dotyczące osobnego tematu. (aż)

DO LASU Z... KOMPUTEREM

LEPSZE CZASY dla zwierząt Niepołomickiej Puszczy?

Od wieków panuje powszechne przekonanie, że las rośnie sam. Tak było w czasach Bolesława Chrobrego czy Władysława Jagiełły, ale dzisiaj na mocno okrojonych terenach leśnych coraz bardziej widać wpływ wysoko rozwiniętej gospodarki przemysłowej. Dla zachowania równowagi ekologicznej a także racjonalizacji gospodarowania wszystkimi skarbami i owocami lasu — tego najstarszego żywiciela człowieka konieczna stała się interwencja naukowców.

W 1974 roku Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych podpisał umowę o współpracy z kierownym przez prof. dr hab. Władysława Grodzińskiego Instytutem Biologii Środowiskowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a zlecenie na opracowanie najlepszego modelu gospodarki leśniczej w Puszczy Niepołomickiej otrzymał Zakład Ekologii Zwierząt. Każdy leśniczy marzy o tym aby w jego obwodzie były zwierzęta o pięknych rogach, mocne w tuszy i żeby jeszcze ich było dużo. A są to wymagania wzajemnie się wykluczające jeśli oczywiście pozostawi się je same sobie. Trzeba je dokarmiać, ale należy to robić w sposób umiarkowany i odpowiednim pokarmem. Przed rozpoczęciem właściwych badań, należało znaleźć się na tym obszarze zwierzęta dokładnie policzyć. Wymagało to wiele pracy a przede wszystkim fachowego oka. Część prac zlecono Zakładowi Naukowo-Technicznemu

Studenckiej Spółdzielni Pracy „Zaczek” a zlecenie to z ochotą przyjęli studenci Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UJ. Zebrane wyniki przełożono na język zrozumiały dla komputera, a on opracował odpowiedni model, który zastosowano niebawem w Niepołomickiej Puszczy. W ciągu czterech pierwszych lat wyniki przerosły znacznie oczekiwania wszystkich wtajemniczonych.

Po pierwsze już na początku okazało się, że zwierzęta jest więcej niż to uprzednio sądzono, po drugie racjonalnie dożywiane jelenie i sarny były zdrowsze i bardziej dorodniejsze, a co najważniejsze wyrządzały mniej szkód w lasach i na polach.

Umowa została więc przedłużona na następne 7 lat. Prowadzone badania, a później ich wyniki są szczególnie istotne dla gospodarki leśnej na obszarach znajdujących się w niedalekim sąsiedztwie wielkich aglomeracji miejskich i kombinatów przemysłowych. A krakowskie osiągnięcia znalazły w ciągu tak krótkiego czasu szeroki odzewik poza granicami kraju, publikowane były m. in. w fachowych czasopiśmie amerykańskich, a także włączono do kompleksowego programu badań wszystkich państw członkowskich RWPG. Dr inż. Bogusław Bobek przygotowuje właśnie 15 rozdział wielkiej międzynarodowej monografii poświęconej sarnie.

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

* 18 — Galeria „Desy” ul. św. Jana 3 — otwarcie wystawy malarstwa Jana Bizka.

* 18 — Klub MPiK „Ruch” Nowa Huta, pl. Centralny — otwarcie wystawy malarstwa Izabelli Rapf-Sławikowskiej.

JUTRO O GODZINIE:

* 15-18 Krakowski Klub Rehabilitacji Mowy „Afa-Klub” — czynny w każdy wtorek.

* 16 — Scenka „Kram pod Ptaszkami” Sukiennice — gra kapela „Waganty”

* 17-20 — Kawiarnia letnia Mały Rynek — gra kapela „Waganty”

* 20 — SKK „Jeszcze” — Jam session, gospodarz wieczoru, grupa CONFIRMATION.

* 19.30 — Teatr 38 (Rynek Gł.

7) — spektakl Teatru „TAM” — „Którego nie było”.

A POZA TYM:

MDK im. K. I. Gałczyńskiego ul. Czajki 10 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1978/79 do zespołów: akordeonistów, muzycznego, wokalnego, teatru piosenki itp. oraz rękodziela artystycznego, a także nauki języków niemieckiego, angielskiego i intensywnego nauczania dla maturzystów. Informacji udziela i wpisy przyjmuje sekretariat codziennie od godziny 10 do 18 także telefonicznie nr 655-90.

KDK pałac „Pod Baranami” Rynek Gł. 27 przyjmuje zapisy na jednoroczne Studium Wiedzy o Sztuce oraz ogłasza zapisy na II rok Studium Wiedzy o Teatrze. Informacji udziela sekretariat KDK, II p., tel. 255-62, 218-84.

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5
15.00 Tu Jedynka, 17.30 Radiokurier, 18.00 Tu Jedynka, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.35 Koncert życzeń, 19.15 Gwiazdy naszych estrad, 19.40 Relaks z muz. lud. 20.05 Stadem naszych interwencji, 20.10 Wakacje z muz. popularną, 20.35 Melodie, 21.05 Kron. sport, 21.15 Przeboje trzech pokoleń, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.23 Kiełce na muz. antenie, 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30.
17.00 Blaski i cienie muz. jazz-rock, 17.20 Notatnik Kult., 17.30 Portret pisarza — J. Certazara, 18.00 Polscy laureaci międzynarod. konk. muz. 18.25 Plebiscyt Studia Gama, 18.30 Echo dnia, 18.40 Rad. spotkania, 19.00 Nagr. A. Rubinsteina, 19.40 Dźwięk. Plakat Reklam, 19.55 Przewoźny zawsze ubezpieczony, 20.00 Saldo, Panie Dyrektorz, 20.20 Kontrapunkt, 21.40 Hiszp. piosni renesansowe śpiewa V. de Los Angeles, 22.00 Jak zostać żurnalistą rad., 23.00 Znaki czasu — J. P. Picasso, 23.35 Co słychać, 23.40 Muzyka.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19, 30, 22
17.05 Muz. poczta UKF, 17.40 Odkurzone przeboje, 18.10 Polki dla wszystkich, 18.25 Czas relaksu, 19.00 Coż pow. w wyd. dźwięk. E. Fejes Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość — odc. 1, 19.35 Opera tvc. G. Verdi Dzień królowania, 19.50 Czyste radości mojego życia — odc. pow. J. Smida 20.60 minut na godzinę, 21.00 Galeria staruch mistrzów — interpretacji, 22.00 Gwiazda siedmiu wiec. — G. Zamfir, 22.15 Gdańsk 39 — Polscy studenci rep. dok. 22.35 Impresje gitarowe, 23.00 Głosy przyrody, 23.05 Trzy kwadransy jazzu, 23.50 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55
16.50 Aud. lit. 17.00 Przeboje 35-lecia (KR), 17.20 Skrzynka interwencji (KR), 17.30 Minirecital Ivg — Grupa Sweet (KR), 17.45 Start (KR), 18.24 Pogoda (KR), 18.25 Kalejdoskop nauki — Fizyka jakiej nie znamy, 19.00 Ekonomia na co dzień — Zielone światło dla przemysłu, 19.15 Lekc. jez. niem. 19.30 Jam session (STEREO) 20.15 M. Ravel — La Valse — poemat choreogr., 20.30 Beethoven nasz współcz. — Dni Muz. Beethovena w Poznaniu — transm. koncertu WOSPRITV z Poznania (STEREO) 21.15 Miasto zabytków i fest. — Kamień Pomorski (w przerwie koncertu), 21.35 Dc koncertu z Poznania — STEREO 22.15 Prądy i poglądy — Ruchy separatystyczne na Wyspach Bryt., 22.35 Nasz dom — Portret rodziny chińskiej, 22.50 Przeboje Prokofiewa.

W KRAKOWIE

Przed 90 laty 20 VIII 1889 r.

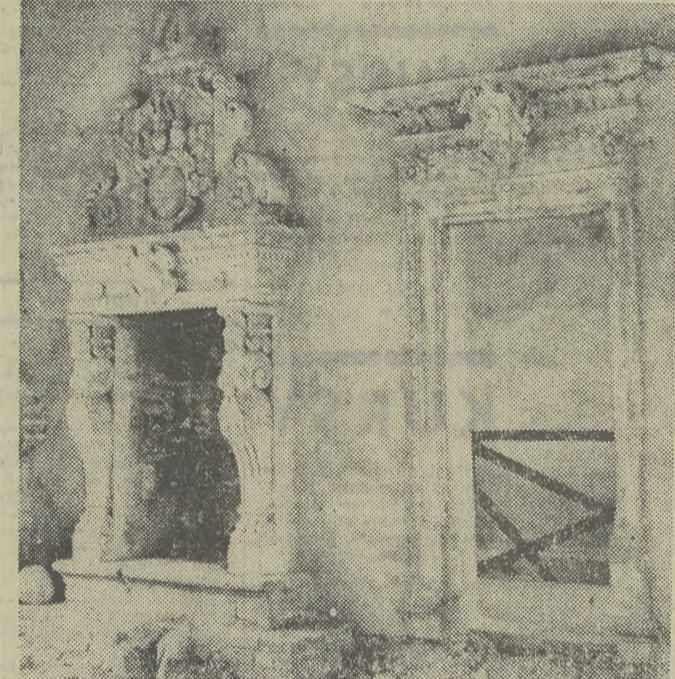
W Krakowie ruch budowlany w bieżącym roku jest tak ogromny, jak nigdy jeszcze. Miasto bezustannie się rozszerza. Powstają nowe dzielnice. Jedną z nich wyrasta między ulicami: Łobzowska, Krowoderska i Kamelińska w miejscu dotychczasowych ogrodów warzywnych i ogromnych sadów. Teraz potwierzano tu nowe ulice, które chwilowo nie mają jeszcze swojej nazwy. Druga nowa dzielnica w mieście powstaje w okolicy ulicy Rakowickiej; gdzie teren szybko zabudowuje się prywatnymi budynkami. W najbliższej przyszłości stanie tu również arsenał wojskowy, szkoła miejska i schronisko dla osieroconych chłopców (fundacji księcia Lubomirskiego). Fizykat miejski uznał, że woda tu wyborna i zdrowe położenie. „Czas”

Tutejsza Wyższa Szkoła Przemysłowa z nowym rektorem szkolnym otrzyma nowego dyrektora — pana Jana Rottego, dotychczasowego profesora tej uczelni. Pracowała przeszłość, fachowe doświadczenie i zdolności, a także energia p. Rottego najlepiej świadczą, iż nowy dyrektor Szkoły, tyle ważnej dla naszego społeczeństwa, sprosta podjęciu i przeprowadzeniu powierzonych sobie zadań. „Czas”

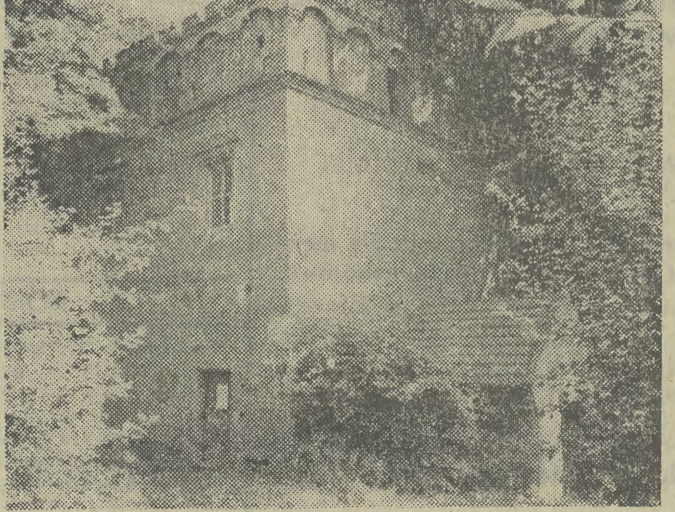
Lamus i dwór w Branicach dla Muzeum Archeologicznego

Odnowa zabytków Krakowa koncentruje się nie tylko w obrębie Plant. Na naszych łamach pisaliśmy już o konieczności remontu XIX-wiecznego dworu w Branicach. Dziś możemy z zadowoleniem poinformować, że na zlecenie Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Pracowni Konserwacji Zabytków przystępują do prac związanych z odnową całego kompleksu zespołu dworskiego, a jest to obiekt zaliczany do I grupy zabytków architektury. Są to znajdujące się w starym parku lamus obronny, późnorenansowy, wzniesiony około 1603 roku (zdjęcie dolne, prawe) i nowy dwór klasycystyczny w stylu „stanisławowskim” wzniesiony przez Branickich na przełomie XVIII i XIX wieku. (zdj. na dole, z lewej).

Renesansowy lamus określamy mianem zameczku to prawdopodobnie pierwotny dwór. Jednopiętrowy budynek pełnił funkcje obronne. Budynek zdobiony jest, wysoka arkadowa attyka pokryta rustykowaniem wykonanym techniką sgraffito. We wnętrzu I piętra zachowały się renesansowe odrzwa z herbem Gryf Branickich i manierystyczny, bogato rzeźbiony kominek



(na zdjęciu górnym) oraz belkowany strop drewniany. W latach 60-ych odnowione zostały zewnętrzne ściany lamusa, teraz przystąpi się do remontu i zagospodarowania wnętrza. Znacznie więcej prac wymagać będzie klasycystyczny dwór od kilku lat opuszczony przez lokatorów, znacznie zrujnowany. Typowy dworek z kolumnowym portykiem posiada wnętrza w układzie amfiladowym. Zachowały się w nim skromne kominki oraz mozaikowe posadzki. Po remoncie mieścić się tu będą sale ekspozycyjne Muzeum Archeologicznego. Wykonane już zostały projekty techniczne autorstwa inż. arch. R. Armaty z Miejskiego Biura Projektów, a obecnie wykonawcy przystępują do prac remontowych. (i.r.)
Fot. JADWIGA RUBIS



PRZETARGI

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 2 w Krakowie, ul. Wadowicka 45a, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIE- OGRANICZONEGO zleci wykonanie nastę- pujących robót:

- 1) ROBOTY MALARSKIE - w budynku przy ul. Limanowskiego 14 - w budynku przy ul. Limanowskiego 16
2) ELEWACJE: - budynku przy ul. Krasickiego 12 - budynku przy ul. Limanowskiego 10 - budynku przy ul. Bieżanowskiej 40 - budynku przy ul. Limanowskiego 14 - budynku przy ul. Limanowskiego 16 - budynku przy ul. Wyrwisko w Skawinie - budynku przy ul. Mickiewicza 16 w Wieliczce - budynku przy ul. Dąbrówki 7.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać do dnia 3 września 1979 roku, w sekretariacie MPRB-2. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 września 1979 roku, godzina 10.

Blisze informacje w sprawie zakresu robót można otrzymać w Dziale Technicznym MPRB-2.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

K-5363

Akademia Medyczna im. M. Kopernika w Krakowie - ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEGRANICZONEGO zleci wykonanie robót remontowo-budowlanych w nastę- pujących obiektach Akademii Medycznej:

- 1) Magazyn Biblioteki Głównej AM, ul. Szewska 20 - roboty remontowo-ogólnobudowlane - roboty elektryczne - roboty wod.-kan.
2) Roboty malarskie sal wykładowych i seminaryjnych: a) budynek przy ul. Grzegorzeckiej 16 - Zakład Medycyny Sądowej - Zakład Fizjologii - Zakład Patologii b) Zakład Anatomii Opisowej i Topograficznej - ul. Kopernika 12 c) Instytut Medycyny Wewnętrznej - ul. Kopernika 15 d) Klinika Chorób Oczu - ul. Kopernika 38 e) Klinika Chorób Zakaźnych - ul. Kopernika 21 f) Zakład Ortodoncji - ul. Lubicz 34 g) Klinika Alergii i Immunologii - ul. Skawińska 8 h) Zakłady - ul. Floriańska 8.

Termin zakończenia robót do 25 września 1979 roku.

Szczegółowych informacji dotyczących wykonania przedmiotowych robót udzieli Dział Techniczny Akademii Medycznej - Kraków, ul. Śniadeckich 2.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, należy składać do dnia 25 sierpnia 1979 roku, pod podanym powyżej adresem.

Oferta powinna zawierać oświadczenie oferenta co do przyjęcia świadczenia do wykonania, termin wykonania oraz wartość świadczenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 sierpnia 1979 roku, o godzinie 11, w Dziale Technicznym Uczelni, ul. Śniadeckich 2.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub uznania, że przetarg nie dał wyników.

K-5374

Praca

STAŁA lub dochodząca pomoc do dwóch starszych osób, chętnie starsza - przyjmie lekarz. Zgłoszenia: tel. 205-06. g-96066

2 UCZNIÓW zatrudni zaraz zakład blacharsko-dekarski - Kazimierz Sowiński, Kraków, Józefa 2. g-97140

CZELADNIKA i ucznia przyjmie koncesjonowany zakład instalacji sanitarnych, ogrzewczych i gazowych - Jan Jamróz, Kraków, ul. Krzywa 8. g-97140

POSZUKUJE opiekunki do starszej osoby. Warunki bardzo dobre. Oferty 96619 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARsze małżeństwo - z 8-letnim dzieckiem - przyjmie pomoc domową na stałe, umiejąca dobrze gotować. Warunki bardzo dobre. - Tel. 115-87 lub 249-75. g-96687

PRZYJME - dochodząca opiekunka do 2,5-letniej dziewczynki (ul. Kazimierza Wielkiego). Oferty 96692 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

POTRZEBNA opiekunka do 5-letniej dziewczynki i 1,5-letniego chłopca. - Złozoszenia: ul. Lawendowa 5/73, po godz. 17. g-96699

POMOC umiejąca gotować - do dwójki dzieci potrzebna na 4 godziny dziennie. - Kazimierza Wielkiego 42 m. 5. g-96684

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 2-letniego chłopca. Os. Biły Prądnik - ul. Pachoskiego 4/67 (obok Bazy PKS). g-96610

Nauka

SZYBKO przygotuję do egzaminów eksternistycznych z zakresu liceum i maturalnych. - Rybczyki, tel. 132-13. g-98715

KURSY

kroju i szycia, dziewiarstwa maszynowego, dziewiarstwa ręcznego i szycia krawata oraz manicure i pedicure - organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisz: Kraków, ul. DIETLA 38, tel. 639-41, w godz. 8-17. K-5526

KURSY

obsługi sennic, wózków akumulatorowych, dzwignych, autoklawów, konserwacji sennic, urządzeń chłodniczych - organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisz: Kraków, ul. DIETLA 38, tel. 639-41, w godz. 8-17. K-5529

KURSY

MATEMATYKA - mgr Korfel, tel. 201-40. g-94030

MATEMATYKA - Zapala, tel. 458-17. g-94357

MATEMATYKA - korepetycje. - Frydrych, Racławicka 29/4. g-95317

DO MATURY eksternistycznej przygotowujemy. Mgr Bazgierowa, Kraków, 18 Stycznia 49/37 (róg Nowowiejskiej). g-95777

MATEMATYKA - mgr inż. Wolechowski, tel. 439-25, godz. 17-19. g-97110

KURSY

- kreślenia technicznych
kosztorysowania robót budowlano-montażowych - oraz
laborantów chemicznych

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisz: Kraków, ul. DIETLA 38, tel. 639-41, w godz. 8-17. K-5532

Matrymonialne

DYSKRETNA pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny, z zapewnieniem pełnej anonimowości. służy Spółdzielcze Biuro Matrymonialne, Kraków, ul. Krowoderska 74, czynne codziennie w godzinach 11-19, w soboty 11-18. K-5755

SAMOTNI! Ciekawe oferty proponuje Biuro Matrymonialne „Rodzina” 71-141, Szczecin 6, skrytka pocztowa 55. A-134

SAMOTNI! Oferty w Biurze Matrymonialnym „Swiatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. K-5424

PRZESTANIEZ być samotny, podać swój adres do Biura Matrymonialnego „Wesła”, 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. A-120

KAWALER, lat 40, materialnie niezależny, wykształcenie zawodowe - uczelny, domator, bez nałogów, faktowny, delikatny, średniego wzrostu, niebrzydki - pozna Panią stałą w uczuciach - poważnie traktującą życia. Cel matrymonialny. Oferty 96610 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 63, dom - osrodek, niezależna, uczynna, kulturalna - pozna Panią, wdowca, lat 64-72, minimum średnie wykształcenie, kulturalnego, bezwzględnie uczciwego. Cel matrymonialny. Oferty 96620 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

WYPOSAŻENIE gabinetu stomatologicznego - pilnie kupie. Oferty 96611 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

KAROSERIE Syreny 105-104, no wypożyczyć - kupie. Nowa Huta, os. Piastów 14/17. g-96374

MASZYNE dziewiarskie - mała - kupie. Oferty 96655 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

RENAULT 4L, po wypadku lub do remontu - kupie. Padoł cene. Zysos. 34-120 Adychwów, Lenartowicza 18/61. 97490-g

ZBIORY znaczków pocztowych - kupie. Oferty 96626 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

Sprzedaj

SYRENE 105, rok prod. 1974 - sprzedam. Tel. 471-39, po godz. 18. g-97398

FIATA 125p, rok 1972, nowy silnik i karoseria - sprzedam. Tel. 708-69. g-97052

OWCZARKI niemieckie - sroczenieta - sprzedam. Sętkowicz, Siedlec k/ Krzeszowice g-96104

DYWANY plastikowe, wkładziny podłogowe, farby gotowe, płytki terakotowe, karnisze, drzwi rozsuwane - poleca Leszek Florek, Kraków, Wielopole 26 (wejście od podwórka). g-96897

WARTBURG 353, rok 1972 - sprzedam. Nowa Huta, os. Kalinowe 22/25. g-97138

BIAM - łapki karakulowe, czarne - sprzedam. Tel. grzechnościowy 844-96. g-96489

KOMUNIKATY

Krakowskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego „POLMOS” w Krakowie, ul. Fabryczna 13, zawiadamiają o zaginięciu następujących listów przewozowych PKP:

- 1) nr 7347/970 z dnia 27 XII 1979 r.
2) nr 7349/972 z dnia 27 XII 1978 r.
wystawionych przez Cukrownię „Chelmska” w Chelmży

3) nr 6/6 z dnia 4 I 1979 roku - wystawionego przez ZPS Racibórz. K-5900

„BANFI Hajszezz” sprzedam. - Tel. 170-22 wewn. 263. g-96496

DAMSKI kozuch i płaszcz tureckie - sprzedam. Oferty 96458 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OKAZYJNIE sprzedam - samochód Renault 10, rok 1965 i Fiat 125, rok 1978. Oferty 96463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KREDENS secesja, stan bardzo dobry - sprzedam. Telefon 399-34. g-96435

EXA 1 B - obiektyw Pentax 2.8/28 MC - 2.8/135 MC, 4/200 - sprzedam. Tel. 143-00 wewn. 182. g-96439

WARTBURG 1000 - na części sprzedam. Pachoskiego 14 A/54 (wieczorem). g-96431

PRYZMAT ze światłomiernikiem do Pentaxona Six - sprzedam. Oferty 96425 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

PERKUSJE - kolumnę 120 W, telewizorek „Elektronika” - sprzedam. - Oferty 96655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p - 850, nowy - sprzedam. Tel. 830-23. g-96605

NIEDROGO sprzedam Syrenę 105, rok produkcji 1976, Kraków, ul. Młyna 5/18. g-96651

FIAT 850 - sprzedam. Tel. 619-92. g-96907

AGAWY ogrodowe - sprzedam. Tel. 307-96. g-96677

DWA walw „Syreny” 105, po regeneracji - sprzedam. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 52, godz. 9-18. g-96687

KAROSERIE Trabanta 600 z zawieszaniem przednim i tylnym, do remontu - sprzedam. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 52. g-96688

WÓZEK inwalidzki pokojowy, nowy - sprzedam. Tel. 809-92. g-96689

FIATA 126p, fabrycznie nowego - sprzedam. Oferty 96668 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHÓD Fiat 125p - 1500 nowy - sprzedam. Oferty 96695 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PEUGEOT 404 po remoncie lub tylko silnik - sprzedam. Zgłoszenia - Niebomlice, ul. Debowa 10, tel. 79. 96694-g

NOWY Pentaxon six TL - sprzedam. Nowa Huta, os. Centrum D bl. 1/92 - po godz. 16. g-96858

PIANINO sprzedam. Tel. 158-69, po godz. 17. g-96857

WINDSURFING - plastikowa deska z żaglem dąkronowym - sprzedam. Kraków, Sielska 14 a. g-97112

MERCEDES 170 V, stan dobry - sprzedam. Tel. 207-82, po godz. 21. g-96634

FIAT 126p - 650, rok 1977, stan bardzo dobry - sprzedam. - Oferty 96624 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

NADWOZIE Fiata 125p - no wypożyczyć - tanio sprzedam. - Tel. 290-11 wewn. 338. g-96914

Lokale

ZAMIANIE dwa mieszkania no pokoju z kuchnią - na trzy pokoje. Tel. 461-06. g-96247

KUPIE mieszkanie własnościowe M-3, M-4. Oferty 96630 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-3, nowe budownictwo, w Zamościu - zamienie na podobne w Krakowie, parter lub I piętro. Teresa Taradus, 22-400 Zamość, ul. Oboźna 25/32.

POKOJU dla dwóch uczennic w okolicy Podgórze lub centrum - pilnie poszukuje. Oferty 96411 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ wynajme studentce. Ul. Fr. Nullo 13 98 g-96392

PRZEDSIĘBIORSTWO GOŚPIODARKI MIESZKANIOWEJ PODGÓRZE W KRAKOWIE
uprzejmie informuje, że może wykonać, jeszcze w bieżącym roku na zamówienie osób prywatnych na terenie miasta Krakowa i Skawiny
wymianę lub wykonanie nowych instalacji wod.-kan. z montażem urządzeń i armatury
montaż kuchenek gazowych i pieców łazienkowych.
Zamówienia przyjmują:
- Zakład Remontowo-Budowlany, Kraków, ul. Zakopiańska 52a - telefon 619-13
- Kierownictwo Grupy Robót, Skawina, ul. Bukowska 1 - telefon 137.
K-5370

POSZUKUJE pilnie garsonieri lub pokoju z osobnym wejściem. - Czyszczenie do uzgodnienia. Oferty 96420 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PRACUJĄCA i studiująca zaczynając - poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej Krowodrza lub Śródmieście. Oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla 96371.
ZAMIANIE M-4 superkomfortowe, III piętro, os. Biły Prądnik - na dwa oddzielne mieszkania M-3 oraz garsoniere lub podobnie, w dzielnicy Krowodrza. Oferty 96330 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ODSTĄPIE pokój studentce od zaraz. Oferty 96326 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DWÓCH studentów I roku przyłmie na mieszkanie, Kraków, ul. Wawrzyńska 31 m. 7, II piętro. g-96320
POKOJ superkomfortowy, nie umeblowany - do wynajęcia. Czyszczenie do gry za rok. Tel. 332-75. g-96338
DWIE studentki poszukują pokoju od września. Czyszczenie miesięcznie. - Oferty 96460 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PRZYJME w mieszkaniu pracującego lub studenta. Dąbrowszcaków 11 27 g-96198
BUSKO-Zdrój! Zamienie M-4 - na podobne w Krakowie. - Oferty 96197 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
WARSZAWA! Spółdzielcze M-3 dwupokojowe, pow. 50 m2 - zamienie na większe lub podobne w Krakowie. Oferty 96196 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. 753-48, od godz. 20.
WYNAJME niekrepujący pokój (może być z garażem). Kraków, ul. Widna 27, po godz. 17. g-96333
KUPIE mieszkanie własnościowe, superkomfortowe, z telefonem i garażem. Kraków, ul. Wójtowska 7/6. g-97445
PRZYJME 2 uczniów no mieszkanie. Ul. Lubicz 40/18. - oficyjna, godz. 17-19. g-96363

ZAMIANIE pokój z kuchnią, 33 m2, superkomfortowe, słoneczne, w okolicy hali grzegorzeckiej - na dwa lub trzy-pokojowe, superkomfortowe. Oferty 96376 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.
DO wynajęcia w Wieliczce lokal na ciche miejsce, na magazyn lub garaż oraz podobny w centrum Krakowa. Zgłoszenia: Kraków, ul. Żółkiewskiego 39. g-96374
MŁODE, bezdzietne małżeństwo - poszukuje garsonieri lub samodzielnego pokoju z kuchnią, na okres 2-3 lat. Telefon grzechnościowy: 458-15, w godz. 19-21. g-96372
DĄBRÓWA Górnica! - Trzypokojowe, superkomfortowe - zamienie na Kraków. Oferty 96333 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE kwaterekowe - 3 pokoje z kuchnią, komfortowe, w centrum Krakowa (aleja) - zamienie na pokój z kuchnią, superkomfortowy. Najchętniej - Prokocim Stary, Śródmieście, centrum. Oferty 96692 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
WYNAJME pokój studentkom. Ul. Swojska 14. g-96333
Nieruchomości
PILNIE sprzedam działkę budowlaną, 3500 m2, z możliwością założenia szklarni (28 km od Krakowa). Zgłoszenia: Sabina Kryczek, Wawrzeńczyce 4, - woj. krakowski. g-96383
PILNIE sprzedam komfortowy „bliźniak” z dużym ogrodem, w dzielnicy Krowodrza. Oferty 96365 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
Zguby
NAGRODA! Regdosz Ryszard, obywatel francuski, czasowo przebywający w Polsce - zgubił dokumenty. Znalazca przoszony o zwrot pod adresem: Kraków, ul. Wójtowska 7/6. g-97445
POLAK Zbigniew, Klece, ul. Śląska 6/19 - zgubił legitymację studentka nr 7827, wydana przez AR w Krakowie. g-96193

USILNIE proszę kierowce oraz współpasażerów „Skody” - świadków tragicznego wypadku, dnia 12 czerwca 1979 r., godz. 23.20, przy ul. Wilekiej oraz wszystkich innych naczynych świadków, o skontaktowanie się. Telefon 646-35. Córki ofiar. g-9700
POSIADAM samochód Zastava 1100. Potrzebuje kierowcy na wyjazd Jugosławii, względnie Włoch. Oferty 97553 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
NAJNOWSZE suknie ślubne - poleca wypożyczalnia „Anna”, Armii Ludowej 6, boczna Daszyńskiego. g-9530
PANNE młoda najładnie ubierze wypożyczalnia „Danuta”. Kościuszki 1. g-9530
AUTOMYJNIA Z. Zajackowskiego, al. Planu letniego 112 (Czyżyny) - poleca mycie nadwozi i silników oraz konserwacje antykorozyjne masy asfaltowo-aluminiowej, z dwuletnią roczną gwarancją. Czyszczenie w godz. 8-16. g-9532
BEZPIELOWE cyklinownice, lakierowanie pakietów - Szupienko, tel. 423-22. g-9531
INSTALUJE kółki, w szczytniam okna, likwiduje śruby, Kodura, tel. 370-55. g-9530
POSZUKUJE lokalu w dzielnicy Podgórze, prowadzenie działalności rzemieślniczej. - Oferty 96473 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
QMENTARZ Rakowicki Piwniczki, osiem miejsc - sprzedam. Oferty 96333 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
USŁUGI kuśnierskie w kucze Danuta Piechowicz, Kraków - Opatkowice, ul. Wl. Taklińskiego 32. g-9610

OKSYDOWANIE świeczników metalowych
(czernienie w azotanie sodu) - ZLECI przedsiębiorstwu uspołecznionemu - KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI CHEMICZNYCH „CHEMIX” - ZAKŁADY WYTWÓRCZE „ZJEDNOCZENIE” - w KRAKOWIE, ul. LOBZOWSKA nr 19. - Planowana ilość - 50.000 sztuk rocznie.
Wzory i szczegółowe informacje można otrzymać w dziale technicznym przy ul. Mazowieckiej 14b w Krakowie, codziennie w godzinach 7-13 - telefon 328-99 lub 325-23. - Z wykonawcą może być zawarta umowa wieloletnia. - Oferty uprasza się składać w terminie do dnia 15 września 1979 roku w dziale technicznym przy ul. Mazowieckiej 14b w Krakowie.
K-5703

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH „BUDOSTAL-10” W KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE
zatrudni natychmiast:
- PRACOWNIKÓW REMONTOWYCH, w zawodach: malarz, stolarz, murarz, blacharz-dekarz, dekorator liternik
- POKOJOWĘ do hoteli pracowniczych
- KUCHARZY
- PRACOWNIKÓW do automatycznej pralni zakładowej.
Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie dla mężczyzn oraz dla kobiet zatrudnionych jako pokojowe.
Pracownicy są uprawnieni do korzystania z szeroko rozwiniętej działalności socjalnej w zakresie żywienia zbiorowego za niską odpłatnością, z wczasów, kolonii, lecznictwa przyzakładowego.
Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, Kraków-Nowa Huta, os. Złotej Jesieni nr 6, pokój nr 14. K-5306

Śladem naszych publikacji

Samo PTTK nie uratuje zadeptywanych Tatr

W związku z artykułem red. A. Liberaka „Tysiące turystów wydeptyje najbardziej popularne szlaki” zamieszczonym w „Echu” dn. 9 bm. Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej i Narciarskiej — PTTK nadesłał następujące wyjaśnienie:

Artykuł słusznie zwraca uwagę na zaniedbania na szlakach tatrzańskich, jednakże na istniejący obecnie stan złożyły się wieloletnie, poważne za-

niedbania, za które PTTK nie ponosi odpowiedzialności.

Prace remontowe na szlakach tatrzańskich są niezwykle kosztowne i pracochłonne. Środki otrzymywane przez PTTK na ten cel okazują się niewystarczające i przydzielone zbyt późno. Np. w bieżącym sezonie letnim z prelimitowanej dotacji 4,5 mln zł — do chwili obecnej oczekujemy na przyznanie 1,5 mln zł, podczas gdy sezon letni w Tatrach ma się ku końcowi.

Pomimo szeregu trudności w r. 1978 PTTK wykonało na szlakach tatrzańskich prace kosztami 1.057 tys. zł, remontując: umocnienie na szlakach Orlej Perci, nawierzchnię i zabezpieczenie szlaków: Kuźnice — Boczna — Skupniów Uplaz, Dolina Strażyńska — Grzybowice, Bulwary Słowackiego — Nosal, szlak zejściowy z Jaskini Mroźnej do Doliny Kościeliskiej, szlak turystyczny Kasprowy — Beskid. W roku 1979 kontynuujemy prace na dwóch odcinkach szlaków: Skupniów Uplaz — Hala Gąsienicowa oraz Kasprowy — Beskid. Oceniając stan szlaków tatrzańskich trzeba stwierdzić, że istotnie 20 km szlaków nadaje się do remontu, ale na żadnej z tych tras nie ma niezbędnych urządzeń, czy zagrożeń dla zdrowia i życia wędrujących po Tatrach turystów.

Dyrektor mgr Zbigniew Kreske

Nowości wydawnicze

László Passuth. Miłość i śmierć wśród lagun. Tłum. A. Piliat-Matobęcka. WL. Str. 292. Cena zł 35.— Powieść historyczna.

François Mauriac. Genitrix. Tłum. Gabriela Mysłowska. WL. Str. 106. Cena zł 13.— Powieść.

Zbigniew Bela. Przygotowania do występu. WL. Str. 147. Cena zł 20.— Opowiadania.

Fernando Arrabal. Jądro szaleństwa. Tłum. Maria Ziębina. WL. Str. 110. Cena zł 10.— Proza poetycka.

Tibor Déry. Niki, historia pedownego psa. Tłum. Marek Sadowski. WL. Str. 128. Cena zł 10.— Powieść.

Józef Balázs. Trumnicka. Tłum. Krystyna Pisarska. WL. Str. 108. Cena zł 10.— Powieść. Krzysztof Karasek. Prywatna historia ludzkości. WL. Str. 81. Cena zł 12.— Wiersze.



Jeden czyta z jednej strony — drugi z drugiej: oto ekonomiczny model upowszechniania prasy. Fot. MICHAŁ KASZOWSKI

Rośnie sofijskie metro

W szybkim tempie postępują prace przy budowie sofijskiego metra. Dotychczas wywieziono stąd 140 tys. m sześć. ziemi, którą rekultywowano. prawie 40 ha gruntów. Gotojących jest już prawie 2,5 km dróg dojazdowych, buduje się zakład konstrukcji żelazobetonowych o wydajności 64 tys. m sześć. stacje kompresorowa, kotłownia. Rozpoczęła się także budowa bocznic kolejowej, którą będą

dowożone materiały i wyposażenie. Budowa pierwszych kilometrów metra rozpocznie się w przyszłym roku. Rocznie powstawać będzie 1,5 do 1,8 km trasy; zakończenie całej 52-kilometrowej sieci metra w Sofii przewidziane jest za 25 lat. Sofijscy budowniczy korzystają w swych pracach z doświadczeń specjalistów radzieckich i czosłowski.

Co gdzie kiedy

Table with 2 columns: Day (20 SIERPNIĄ) and Name (Poniedziałek, Bernarda, Samuela)

Teatry

Nieczynne.

Kina

Kijów 16, 20.15. Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15), 15. Szczeki-2 (USA 1. 15), Uciecha 15 Lek wysokości (USA 1. 15), 18, 20.15. Dubler (fr. 1. 12), Warszawa 13.45, 18, 20 Buffalo Bill i Indianie (USA 1. 12), Wolność 16.30 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. 1. 18), 18, 20.15. Niezależna kobieta (USA 1. 18), Sztuka 15.45, 18, 20.15. Człowiek klanu (USA 1. 13), Wanda. 15.45 Czarny korsarz (wł. 1. 15), 18, 20.15. Nie zaznasz spokoju (pol. 1. 18), Mł. Gwardia 14.45 Autostopowicz (czech. 1. 15), 17, 19.15. Syndykat zbrodni (USA 1. 15), Wrzós (Zamojskiego 50) 15 Ostatni pociąg z Gun Hill (USA 1. 15), 18, 20 Szpital przemienienia (pol. 1. 18), Świt (os. Teatrulne 10) 15, 18, 20.15. Wierna żona (fr. 1. 18), Mała sala 15, 17.15, 19.30. Port lotniczy-77 (USA 1. 15), Światłowie (os. Na Skarpie 7) 15.45 Orkiestra Klubu Samotnych Sere Sierżanta Peppera (USA 1. 12), 18, 20.15. Aktorzy prowincjonalni (pol. 1. 18), Mała sala 15, 17.30, 20. Dzieje grzechu (pol. 1. 18), Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 15, 18, 20. Mistrz reolweru (USA 1. 15), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20. Bilet powrotny (pol. 1. 18), Związkowiec (Grzegorzka 7) 15.30, 18, 20.20. Bitwa o Midway (USA 1. 12), Rotunda (Oleandry 1) 21 DFK UJ: One dwie (weg. 1. 18) — seans zamk. Wisła (Gazowa 2) 16, 18, 20. Będziesz dla nas obca (radz. 1. 15), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30. We władzy ojca (wł. 1. 14), 17.30, 19.30. Każdy umiera w samotności (RFN 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielański) 15. Przygody Bojka i Lolka, 16, 18, 20. Rok Święty (fr. 1. 15), Ugorek os. Ugorek 15, 17. Szkarłatny pirat (USA 1. 15), 18. Akwarele (pol. 1. 15), Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20. 60 huzarów (weg. 1. 15).

Kronika (Kf), 19.30. Wieczór z dziennikiem, 20.20. Impresje rumuńskie film dok. 20.55. Awaria — rum. film, fab. 22.25 — 24 godziny.

WTOREK — I: 15.25. Progr. dnia, 15.30. Pasje St. Latoura, 16. Obiektyw — progr. woj: m. Krak., krośn., nowosad., przemys., rzesz., tarn., 16.20. Dziennik, 16.30. Dla młodych widzów: Bractwo Złaznej Szekil, 16.30. Interstudio, 17.20. Sonda — Złote runo, 17.45. Wki syn Wikingów — odc. 12 pt. „Wyzwolenie” film anim. TV RFN, 18.10. Dzień dobry w kręgu rodziny, 18.50. Radz. rolnikom, 19. Dobranoc, 19.10. Siódemka, 19.30. Wieczór z dziennikiem, 20.15. Pella na szyl — fr. film fab. 21.15. Świadkowie, 21.35. Camera, 22.00. Dziennik, 22.15. Studio Sport — Potyczki ze sportem, 22.45. Studio ratunek.

UWAGA: Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrow, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — Wawel zaginiony (pon. 10—15.30, wt. niecz.), Muzeum Lenina w Białym Dunaju (pon. wt. 9—15 wst. wol.), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (pon. 10—15, wt. niecz.), Szolajskich, pl. Szczepański 8: Pols. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (pon. 10—15, wt. 12—10), Czartoryskich, Pijarska 8: Arcydziela ze zb. Czartoryskich (pon. wt. 10—16), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i sred. Małopolski, Bizantyjsko-ruskie malarstwo scenne w kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu, L. Dzielce — Panoramy Krakowa (pon. 10—14, wt. 14—18), Podziemie kościoła św. Wojciecha w Ryнку Gł., Dzieje Ryńku Krak., (pon. wt. 9—16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Dziecko wiejskie (pon. 10—15, wt. niecz.), MKPIK, Mały Rynek 4, Czytelnia: Bertolt Brecht (pon. wt. 19—21), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 79 (pon. wt. 9—21), KDK, Rynek Gł. 27: Rzeźba w ceramice — Z. Korzona, Barwy pejzażu — K. Szczerba (pon. wt. 14—18), Kopalnia Soli w Wieliczce (pon. wt. 7—19), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Złoty wiek pols. nauki, kultury i sztuki (pon. wt. 10—15), KMPiK, pl. Centralny, Galeria: B. Perz-Kruczek — Rysunek, grafika, Czytelnia: 25 lat KMPiK Nowa Huta (pon. wt. 19—20), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Dwieście lat z KFA (pon. wt. 12—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. tel. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14: wypadki tel. 89, zachorowania i przewozy 238-83, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-59, 657-57; Nowa Huta: 422-22, Lotnisko Balice 190-20. Dyżury szpitali: Chir. — Pracownica 35, Chir. dzieci. — Prokocim, Laryng. os. Na Skarpie 65, Okulist. — Witkowiec, Urolog. — Prądnicka 35, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Dyżurne poradnie: Internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (18—18), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla Nowej Huty, os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 858-26, dla Krowodrzy, ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza, ul. Kutrzeby 4; tel. 618-55, 650-99. Inf. Służby Zdrowia: tel. 295-11 (cała doba), Punkt Inf. Apatcznej 107-65 (8—15), Informacja Tekszy, Kopernika 26, telefon 198-99, Inf. akcji „W”, tel. 698-60 (8—17), Lekarska Spółdzielnia Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (codz. 15—23.30), telefon 295-78, 225-66, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. śr. piat. 15—18), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młoda, Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 273-08 (9—18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, pl. Wolny Ludów 6 (sr. piat. 15—19), Informacja o poradnictwie prawnospol., wych.-zaw. i in. 254-74, 231-64 (8—16), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), Miłocijny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. kolej. zgr. 241-82, 222-43, kraj. 223-33, Inf. Turyst. „Wawel-Tourist”, ul. Pawia 8, tel. 290-91, 294-71 (7—21), 648-80 (630-22), Inf. Kult., KDK, Rynek Gł. 27 pok. 144, III p., tel. 244-02 (11—18), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-30 (codz. 7—18), N. Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31, (codz. 8—18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3, tel. 755-75 i 748-92 (7—22).

Apteki

Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 84, Nowa Huta, Centrum A bl. 3, Waryńskiego 24, Rynek Podgórski 9, Długa 68, Nowa Huta, Centrum C bl. 6. (Dokończenie na str. 3)

Z kilku spraw typu aferowego, prowadzonych ostatnio przez krakowskie prokuratury, dość charakterystyczne jest, że względu na mechanizm dokonywanych przestępstw, śledztwo przeciwko grupie pracowników transportu, którzy w porozumieniu z pracownikami stacji benzynowych „wygospodarowali” nadwyżki etyliny. Sprzyjały temu: zła organizacja pracy, mała sprawność kontroli wewnętrznej i nieodpowiedni dobór ludzi na stanowiska kierownicze...

wykazana w karcie drogowej jego pojazdu, a pracownik stacji benzynowej wypłacił mu za to 280 zł, licząc 7 zł za 1 litr oleju napędowego. Ponieważ wyszło na jaw, iż proceder ten prowadzony jest na większą skalę przez innych kierowców i od dłuższego już czasu — podjęte zostało śledztwo. Czytelnikowi należy się pewne wyjaśnienie. Otóż stacja paliw nr 3 „Polmozybtu” miała

nych przedsiębiorstw i instytucji. Kierujący państwowymi samochodami, przy oszczędnej eksploatacji, uzyskiwali nadwyżki paliw. Nie zgłaszali ich jednak — jak nakazują przepisy — w przedsiębiorstwie, ale weszli w porozumieniu z pracownikami stacji paliw, którzy wypisywali im do karty drogowej — benzynę lub olej napędowy, rzekomo przez nich po-

ję paliw: Wiktorowi K. lat 34, 45-letniemu Kazimierzowi Zdzisławowi B. i 65-letniemu Andrzejowi P. zagarnięcie co najmniej 90,9 tys. zł na szkodę przedsiębiorstw transportowych, poprzez odkupowanie od kierowców nadwyżek benzyny i olei napędowych. Oprócz tego sąd ustalił winę 4 kierowców, dostarczycieli paliwa oraz kierownika sekcji transportu w Zakładach Drobiarskich w Niepołomicach. Kierowcy zagarnęli łącznie około 93 tys. zł, a Janusz B. (niepołomicki kierownik) uzależniał wykonywanie czynności służbowych od otrzymania od kierowców pewnych kwot pieniężnych (na ogół 300 zł miesięcznie od jednego kierowcy), za przemykanie oczu na niedopuszczalne praktyki z paliwem.

Sprawa niebawem wejdzie na wokandy. Zeznawać będzie 9 świadków. Pokrzywdzone są 3 instytucje: Zakład w Niepołomicach oraz Przedz. Bud. Wod.-Inż. i Krak. Przedz. Bud. Pieców Przemysłowych, których kierowcy dopuszczali się tych kombinacji. W ilu jeszcze zakładach transportowych i stacjach benzynowych mają miejsce takie oszustwa? Pytanie to czysto retoryczne.

JAN FRENKEL

Czy te praktyki są powszechne? Benzynowe oszustwa

zawartą umowę z kilkoma przedsiębiorstwami i zaopatrywała ich pojazdy w produkty napędowe. Umowa przewidywała, że kierowcy będą pobierali paliwo, co zostanie odnotowane w kartach drogowych pojazdu. Realizacja zapłaty następowała w terminie późniejszym, na podstawie dokumentów: kart drogowych i rachunków o wydaniu paliwa przez stację. W ten sposób stacja benzynowa przy ul. Wielickiej zaopatrywała ponad 100 samochodów róż-

branie; wpisywano też większą ilość niż pojazd zatakował, a różnicę w cenie pracownicy stacji wypłacali kierowcom, wg wspólnie ustalonego kursu za 1 litr paliwa. Śledztwo we wspomnianej sprawie zostało już przez Prokuraturę Wojewódzka zakończone. Bohaterowie tejże opowieści zasiadają na ławie oskarżonych przed Sądem Rejonowym dla dzielnicy Podgórze. Akt oskarżenia zarzuca trzem kierownikom zmianowym sta-

Kiedy nadeszła jego kolej, by podejść do bariery, zrozumiał, rzuciwszy raz okiem na oskarżonych, że namiętność Renée Planchon i Rogera Prou przekształciła się pomalą w nienawiść. Każde bronilo się na własną rękę, nie bacząc, że podejrzenia zaciągną na drugim. Śledzili się złym, twardym okiem. — Przysięga pan, mówić prawdę, całą prawdę, tylko prawdę?... Powtórzył gest ręki, który tyle razy już robił w tym samym miejscu. — Przysięgam! — Proszę powiedzieć przysięgam, co pan wie w tej sprawie. Jeszcze w tej chwili oboje oskarżeni przyglądali mu się z niechęcią. Czyż to nie on wszczął śledztwo, czyż nie jemu zawdzięczali aresztowanie? Było oczywiste, że chodzi o zbrodnię z premedytacją, przygotowywaną od dawna. Czyż Prou nie był dość przebiegły, by wypożyczyć, 24 grudnia, dwa miliony od ojca i stryja? Czyż to nie było naturalne, że odkupiwał przedsiębiorstwo, w którym pracował, od pijaka, który stał się niezdolny do jego prowadzenia? Te pokwitowania były autentyczne. Pieniądze zostały rzeczywiście wypłacone. Ale Planchon nigdy się o tym nie dowiedział. Nie wiedział, co knują w jego własnym domu. Jest nawet czuł, że chce go wysadzić z siódła, nie wyobrażał sobie, że ta operacja już się rozpoczęła, ani że 29 grudnia, czy w każdym razie w tym czasie, jego żona napisała na maszynie fałszywy akt sprzedaży, u dołu którego podrobiono jego podpis. Kto? Renée czy jej kochanek? O tym także biegli mieli dyskutować do utraty tchu. Padły nawet, między nimi, kwaśno-słodkie słowa. — W sobotę wieczór... — zaczął Maigret.

MAIGRET I SOBOTNI KLIENT

— Proszę mówić głośniej. — W sobotę wieczór, kiedy wróciłem do domu, koło siódmej, zastałem mężczyznę, który na mnie czekał. — Znał go pan? — Nie znam go, ale odgadłem od razu, kim jest, z powodu jego zajęcia wargi... Rzeczywiście, od prawie dwóch miesięcy, mężczyzna odpowiadający jego rysopisowi przychodził do mnie, na Quai des Orfèvres, w sobotę po południu, lecz zniknął, zanim miałem okazję go przyjąć... — Potwierdza pan formalnie, że chodzi o Leonarda Planchona? — Tak. — Czego od pana chciał? Stojąc twarzą do przysięgłych, Maigret był odwrócony plecami do obojga oskarżonych, nie widział więc ich reakcji. Czy nie byli zaskoczeni, stwierdzając, że wbrew ich oczekiwaniom jego słowa były wodą na ich miłą? W całkowitej ciszy, po której nastąpił taki zgiełk, że przewodniczący musiał zagrozić opóźnieniem sali, Maigret wymówił wyraźnie: — Przyszedł podzielić się ze mną swym zamiarem zabicia żony i jej kochanka... — Miał ochotę poprosić w myśli biednego Planchona o

wybaczenie. Ale czyż nie przysięgł, przed chwilą, mówić prawdę, całą prawdę, tylko prawdę? Gdy przywrócono spokój, mógł odpowiedzieć na szczegółowe pytania przewodniczącego, a po złożeniu zeznania nie miał wcale czasu na pozostanie na sali, bo właśnie zawiadomiono go o odkryciu zbrodni w luksusowym apartamencie przy ulicy Lauriston. Nie było przynajmniej dowodów. Dowody były jednak wystarczająco obciążające, by ława przysięgłych odpowiedziała twierdząco na pierwsze pytania. Jak na ironię, to zeznanie Maigreta uratowało głowę Rogera Prou i dostarczyło mu okoliczności łagodzących. — Słyszeliście zeznanie komisarza... — przemawiał adwokat. — To było: „ja albo on”. Nawet, jeśli mój klient zabił, była to w pewnym sensie obrona konieczna... Antonina, długonoga dziewczyna o szerokich biodrach, która miała nazywać się Sylwia, była na sali, gdy przewodniczący ławy odczytywał wyrok. Dwadzieścia lat dla Rogera Prou, osiem lat dla Renée Planchon, która spojrziała na byłego kochanka z taką nienawiścią, że obecnych przeszedł dreszcz. — Czytał pan, szefie? Janvier pokazywał Maigretowi gazetę pachnącą jeszcze farbą, która przytaczała werdykt na pierwszej stronie. Komisarz rzucił okiem i mruknął tylko: — Biedny facet! Czy nie miał trochę wrażenia, że zdradził człowieka z zającą wargą, którego ostatnimi słowami przez telefon było jednak: — Dziękuję panu...

KONIEC

Polski I z Libią i „olimpijczyków“ z Beerschotem

WYSOKIE zwycięstwa odnieśli polscy piłkarze we wczorajszych meczach międzynarodowych. Reprezentacja Polski pokonała w Słupsku zespół Libii 5:0, a w towarzyskim meczu piłkarska kadra olimpijska Polski zwyciężyła w Plocku pierwszoligowy zespół belgijski Beerschot również 5:0.

POLSKA — LIBIA 5:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Janas, Terlecki, Kmiecik (z karnego), Faber i Wiecezorek.

POLSKA — Mowlík, Dziuba, Janas, Rudy, Nawalka, Wiecezorek, Pawłowski, Sybis, Kapka, Kmiecik, Terlecki, Wójcicki, Sobol, Faber, Wróbel, Młynarczyk.

Pierwsza połowa spotkania obfitowała w liczne sytuacje strzeleckie i ciekawe akcje inicjowane przez wyróżniających się w tym spotkaniu Sybisa, Terleckiego i Janasa, który już w 2 min. uzyskał prowadzenie dla Polski. Wspomagali ich momentami Adam Nawalka i Kazimierz Kmiecik. Zespół gości zakończony tempem gry w wykonaniu biało-czerwonych bronili się nieskutecznie. W drugiej połowie trener Kulesza wprowadził kilka zmian (m. in. na boisko weszli Wójcicki, Sobol, Fa-

ber, Wróbel). Serię bramek zapoczątkował Terlecki po pięknym dośrodkowaniu Sybisa, w chwilę później Kazimierz Kmiecik zostaje sfaulowany na polu karnym, pewnie egzekwując rzut karny, podwyższając wynik na 3:0. Potem jeszcze na listę strzelców wpisał się Faber strzelając bardzo mocno, wreszcie na 3 min. przed zakończeniem spotkania po dośrodkowaniu Terleckiego Wiecezorek ustalił wynik meczu na 5:0.

POLSKA (reprezentacja olimpijska) — BEERSCHOT 5:0 (1:0). Gole dla zwycięzców uzyskali: Romuald Chojnacki 4 i Henryk Miłoszewicz.

POLSKA — Burzyński, Sobczyński (od 74 min. Topolski), Sikorski, Sroka, Motyka, Miłoszewicz, Chojnacki, Lipka, Korzynt, Ogaza (od 46 min. Malnowicz), Adamczyk (od 46 min. Kency).

Nasi piłkarze odnieśli zaskazujące, wysokie zwycięstwo będąc w całym spotkaniu drużyną lepszą, grającą szybciej i bardziej zdecydowanie. W pierwszej połowie polski zespół, pomimo braku zgrania, już w trzeciej min. uzyskał prowadzenie po strzale Chojnackiego. W drugiej połowie goście zaatakowali śmiało, to rozluźniło ich obronę i stworzyło szansę szybkich ataków zawodników polskich. Bardzo dobrą skutecznością popisał się aktualny lider strzelców naszej ekstraklasy Romuald Chojnacki. Strzelił on bramkarzowi Beerschota Janowi Tomaszewskiemu aż 4 bramki, piątą uzyskał z dalszej odległości Miłoszewicz.

Piłkarze olimpijskiej reprezentacji wykazali wielką ambicję oraz umiejętności szybkiej gry. Najlepszymi formacjami były obrona ze Stanisławem Burzyńskim w bramce i Markiem Motyką na pozycji środkowego obrońcy oraz atak.

OSTROŁĘKA. Zakończył się tutaj XXX międzynarodowy wyścig kolarski „Naszej Trębny”. Ostatni etap wygrał Jan Jankiewicz (LKS Wrocław), a w końcowej klasyfikacji indywidualnej triumfował Ryszard Cieślak (Start Piotrków) przed Tadeuszem Młynikiem (Flota) i Joachimem Hartnickiem (NRD). Najlepszym zespołem byli kolarze Legii.

GDANSK. W międzynarodowym turnieju piłki ręcznej kobiet pierwsze miejsce zajął zespół AZS WSWF Gdańsk.

WROCLAW. Reprezentacja Wojska Polskiego zwyciężyła w międzynarodowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn o memoriał K. Fraszczyka.

Z KRAJU

REWAL. B. Lizak został zwycięzcą morskiego maratonu pływackiego na trasie Pobierowo — Rewal dł. 9 km.

SOPOT. W ogólnopolskich zawodach we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego najlepsi okazali się: wśród seniorów kl. „N” J. Wierchowicki (Cwał Poznań) na „Ekranie”, kl. „P” R. Borko (Hubertus Biały Bór) na „Grafie”, wśród juniorów C. Maj (LKS Nowielice) na „Saulu”.

KATOWICE. Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn w meczach kontrolnych pokonała Banka Ostrawa 90:71 i Windsor Ontario (Kanada) 93:59.



Cracovia, Garbarnia i Prokocim wyeliminowane z dalszych rozgrywek

WZORAJ rozegrano mecze 1/32 finału Piłkarskiego Pucharu Polski. Startowały już drużyny II ligi. Niestety, ta seria gier nie była pomyślna dla piłkarzy krakowskich. Wszystkie nasze drużyny doznały porażek i odpadły z dalszych rozgrywek. Cracovia na wyjeździe przegrała z Chemikiem Kędzierzyn 0:2, a w Krakowie Prokocim uległ Górnikowi Zabrze 2:5, natomiast Garbarnia przegrała z Zagłębiem Lubin 0:1.

PROKOCIM — GÓRNIK 2:5 (0:3). Bramki dla gospodarzy uzyskali: St. Sitkowski i Bugaj, dla gości: Zalastowicz i Marcinkowski po 2 oraz Dolny. Sędziował p. J. Figas z Radomia, widzów ok. 5 tys.

PROKOCIM — Chmielarczyk (od 63 min. Petka), J. Sitkowski, Maciaszek, Przeniosło, Lukomski, Kozela, Kmity, Wierdak, St. Sitkowski, Bugaj, Rusek (od 79 min. Mitoń).

Nie doszło więc na boisku Prokocimia do niespodzianki. Piłkarze pierwszoligowego Górnika posiadali wyraźną przewagę i ani przez chwilę nie można było wątpić w ich końcowy sukces. Już w 4 min. prowadzenie dla gości uzyskał Dolny, a 4 minuty później wynik podwyższył Marcinkowski. W 22

min. po kolejnym strzale Marcinkowskiego z prawego narożnika zabranie prowadzili już 3:0. Takim rezultatem zakończyła się pierwsza połowa spotkania. Na dobrą sprawę krakowianie jedynie pięciokrotnie w tej części meczu strzelali na bramkę przeciwników. Najwięcej zamieszania pod bramką Górnika grającego w najbliższym składzie (jedynie bez Wiecezorka) robił Bugaj.

Po przerwie pięknym strzałem popisał się Zalastowicz podwyższając wynik meczu na 0:4. Po tej bramce zabranie cofnęli się nieco pod własną bramkę co natychmiast wykorzystali gospodarze. W 67 min. w zamieszaniu podbramkowym pierwszego gola dla Prokocimia strzelił St. Sitkowski, a w dwie minuty później, najlepszy w drużynie krakowskiej Bugaj zdobył drugą bramkę z rzutu karnego. Prokocimianie nadal atakowali, jednak bez skutku. W 78 min. meczu wynik na 2:5 ustalił celnym strzałem Zalastowicz.

GARBARNIA — ZAGŁĘBIE LUBIN 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Szumanski w 76 min. Sędziował n. F. Krzewczyk (Włotki), widzów ok. 2 tys. Żółta kartkę otrzymał Witeczak (Zagłębie).

GARBARNIA — Pietrzyk — Czerwiński, Stoleczyk, Dziuba, Mielka — Czort, Dentuch, Rzućka — Cisło (od 46 min. Baliga, Waśniowski (od 68 min. Kozioł), Putaj.

Wyjątkowa indolencja strzałowala, że mimo zdecydowanej przewagi w polu zostali wyeliminowani z rozgrywek pucharowych przez przednie atakujących lubianin „Brazowii” stworzyli kilka sytuacji podbramkowych. Najlepszą okazję na zdobycie gola zaprzepaścili w 35 min. gry Cisło, który nie trafił do pustej bramki z zaledwie pięciu metrów.

W 61 i 65 min. krakowianie egzekwowali wolne z odległości ok. 25 m. Po sprytnych zagraniach Waśniowskiego dobrze strzelał Dentuch, przy czym raz bramkarzowi gości dopisał

szczęście, ponieważ piłka uderzyła w słupek.

Spotkanie zostało rozstrzygnięte w 76 min.: skrzydłowy lubianin — Biegun zainicjował atak lewą stroną — Czerwiński sfaulował go w okolicach pola karnego. Z wolnego Olszewski dośrodkował do Szumanskiego, a ten nie miał kłopotów z umieszczeniem piłki w bramce „garbarni”. W sumie licznie zgromadzona widownia obejrzała nie nadzwyczajne spotkanie. Trudno kogokolwiek wyróżnić, a zawodnikom z Podgórza zalecamy specjalny trening strzelecki, bo z ich skutecznością jest bardzo źle. (js)

Na krakowskich ringach

WZORAJ w Krakowie odbyły się dwa mecze bokserские. W hali Wisły w spotkaniu o mistrzostwo II ligi walczyli pięściarze gospodarzy z Górnikiem Pszów, natomiast Hutnik w meczu o wejście do II ligi miał za przeciwnika Odrę Brzeg. Obydwa mecze zakończyły się zwycięstwem krakowian.

WISŁA — GÓRNIK 14:6. Punkty dla zwycięzców wywalczyli: Jan Szponder, Marian Czech, Kazimierz Pieńkażek, Antoni Rajczyk, Krzysztof Kaszuba, Stanisław Miśkowiec. Zremisowali Andrzej Zieliński z Czesławem Zarzecznym oraz Edward Maj ze Stefanem Śpiewakiem. Pozostałe punkty dla Górnika zdobyli Zbigniew Kicka pokonując Józefa Aftkę oraz walkowerem Edward Maciejew. Najładniejszą walkę stoczyli Rajczyk i Malinowski.

HUTNIK — ODRA 15:5. Punkty dla gospodarzy wywalczyli: Młynarczyk, Mamont, Talar, Zieliński, Lewandowski, Gawrialek, Komenda (wo. zremisował Zaberek z Zółkiewiczem. Mecz stał na dobowym poziomie. Hutnicy przed własną publicznością zaprezentowali niezły boks i zasłużenie zwyciężyli. (ms)

Lekkoatletyczne ME juniorów

W OSTATNICH dwóch dniach V mistrzostw Europy juniorów w lekkoatletyce, rozgrywanych w Bydgoszczy, uzyskano kilka wartościowych wyników. M.in. wśród juniorek sztafety NRD 4x100 i 4x400 m ustanowiły rekordy świata 43,95 i 3,21,7. Everts (RFN) zgromadziła 17 pięcioboju — 4594 pkt. (także rekord świata), wśród juniorek 2.000 m z przesk. Erba (Włochy) 5,27,5 (rs), 5 km Binns (W. Bryt.) 13,44,4 (rekord Europy). Polskich kibiców najbardziej ucieszyły medale skoczów w dal. Złoto zdobył Klimaszewski (7,83) a brąz Golanko (7,58).

Janusz Lawin zdobywcą nagrody „Echa“

Konkurs memoriałowy zakończył się sukcesem Bohdana Sas-Jaworskiego

PRZEZ trzy dni miłośnicy jeździectwa w naszym mieście mieli okazję oglądać ciekawe zawody rozgrywane w ramach XII MEMORIAŁU IM. MJRA ADAMA KRÓLIKIEWICZA. O zwycięstwa w jedenastu konkursach rywalizowało w sumie ponad 50 zawodniczek i zawodników z 14 klubów.

Bezspornie najlepszym w tej stawce był Bohdan Sas-Jaworski z LKJ Kozienice startujący na „Bremenie”, który wygrał wszystkie najważniejsze konkursy, a przede wszystkim konkurs memoriałowy. Miła niespodzianką w konkursie memoriałowym sprawiła 15-letnia amazonka Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej — Ewa Szluzak na „Gurcie” zajmując b. dobre czwarte miejsce w gronie 16 startujących. Na zakończenie za-

wodów odbył się tzw. konkurs pożegnania. Wystartowało w nim ponad trzydziestu uczestników a cenna nagroda (dzieło prof. Kruczyka z ASP) otrzymał Maciej Łoska (LKJ Pruchna) na „Intruzie”. Natomiast puchar ufundowany przez naszą redakcję został wręczony zwycięzcy sobotniego konkursu ujeżdżania kl. „C” Januszowi Lawinowi (LKJ Moszna) na „Lapisie”.

Jak zgodnie stwierdzili obser-

watorzy zawodów stały one na dobrym poziomie. Niezłe spisały się również organizatorzy KKJK, choć szkoda, że nie potrafili się uporać z tumanami kurzu jakie przedostawały się z rozjeżdżalni na widownię.

Nastawa się jeszcze jedna uwaga. Wielu chętnych obejrzenia ciekawego widowiska odstrasza odległość dzieląca hipodrom od centrum miasta. Może warto powrócić do dawnych koncepcji i organizować memoriał w okolicach Błoń (na stadionie lekkoatletycznym Cracovii czy boisku Juwenii).

Aby relacja była pełna podaję pozostałe wyniki z soboty i niedzieli. Sobota: ujeżdżanie kl. „N” D. Marszałek (Krakus Swoszowice na „Bibancie”; skoki kl. „N” na dokładność — P. Dziadeczyk (LKJ Pruchna) na „Daliwanie”; skoki kl. „C” zwykły J. Wołowicz (LKS Chojnowo) na „Palermo”; potęga skoku B. Sas-Jaworski na „Bremenie”. Niedziela: skoki kl. „C” na dokładność (konkurs memoriałowy): 1. B. Sas-Jaworski na „Bremenie”, 2. P. Dziadeczyk na „Intelekie”, 3. F. Niedziela (Stomil Dębica) na „Daninie”.

Puchar dla najlepszego zawodnika otrzymał B. Sas-Jaworski, a sztandar przechodzi dla najlepszego zespołu wręczono ekipie LKJ Pruchna. Wyróżniono także najmłodszą amazonkę 14-letnią Marysię Wycisło z LKJ Strzelce Opolskie. (js)

OBOK zdobywcą nagrody naszej redakcji Janusz Lawin z Ludowego Klubu Jeździeckiego w Mosznej na koniu „Lapis”.

NA ZDJĘCIU: moment przed zdobyciem trzeciej bramki przez Marcinkowskiego z Górnika (w jasnej koszulce). W oddaniu celnego strzału usiłował przeszkodzić mu obrońca Prokocimia Przeniosło.

FOT.: JADWIGA RUBIŚ

MOSKWA. Podczas meczu pływackiego ZSRR — Kanada Władimir Salnikow (ZSRR) ustanowił rekord świata na dystansie 400 m st. dowol. — 3:51,40.

DUISBURG. Podczas mistrzostw świata w kajakarstwie trzecie miejsce w wyścigu na 500 m zajęli polscy kajakarze Marek Lebiak i Piotr Pawłowski. Czwórka naszych kajakarzy (Oborski, Weina, Kołtan, Śledziwski) zdobyła tytuł wicemistrzowski na dystansie 10.000 m. Wyścig K-4 wygrała osada ZSRR. Polska osada K-4 wywalczyła też brązowy medal w wyścigu na 500 m oraz srebrny w wyścigu na 1000 m.

ZE SWIATA

MELBOURNE. Tytuł mistrza świata we florecie mężczyzn wywalczył Aleksander Romanow (ZSRR). W 16-osobowej grupie florecistek, które walczyć będą o awans do finału mistrzostw świata znajdują się trzy Polki: Delfina Skapska, Krystyna Rachel i Barbara Wyszczowska.

BONN. Polscy hokeiści zajęli drugie miejsce w turnieju o puchar „Wormbergu” za CSKA Moskwa.

TORONTO. W ćwierćfinałowym pojedynku międzynarodowych mistrzostw Kanady w tenisie Wojciech Fibak przegrał z Johnem McEnroem 1:6, 3:6.

MOSKWA. Na mistrzostwach świata juniorów w wioślarstwie polska dwójka ze sternikiem Mariuszem Niemiałowskim, Jarosławem Michalskim i Sławomirem Deka zdobyła brązowy medal. Zwyciężyli Rosjanie przed NRD.

LEKKOATLETYCZNY ŚWIAT w przedolimpijskim sezonie

BARDZO poważnie potraktowali tegoroczny sezon przedstawiciele „królowej sportu”. Każdy tydzień przynosi grad doskonałych rezultatów, a przecież najważniejsze próby roku — Puchar Świata (Montreal) i Uniwersjada (Meksyk) — jeszcze przed nami. Gwiazdami pierwszej wielkości minionych miesięcy byli bez wątpienia Marita Koch i Sebastian Coe. 22-letnia biegaczka z NRD czterokrotnie poprawiała własne rekordy świata na 200 i 400 m (obecnie najlepsze czasy na tych dystansach to odpowiednio 21,71 i 48,60 sek). Brytyjczyk został rekordzistą w biegach na 800 m (1:42,33 min.), 1 miłe (3:48,95 min.), 1500 m (3:32,02 min.).

W sumie w dziewięciu konkurencjach rozprawiono się z rekordowymi osiągnięciami. Obok ww. nowe rekordy świata ustanowili: wśród mężczyzn — Renaldo Nehemiah (USA) na 110 m ppi — 13,00 sek i Meksykanin Domingo Collin w chodzie na 20 km — 1:20,58,6, wśród kobiet — Marina Makiejewa (ZSRR) w biegu na 400 m ppi — 54,78 sek i Ruth Fuchs (NRD) w rzucie oszczepem — 69,52 m.

Bardzo wysoką formę prezentują specjalści biegu na 400 m (44,92). Znaczące wyniki osiągnęli skoczki w dal — Brazylczyk de Oliveira — 8,36, Kubańczyk Giralt — 8,32, Dombrowski z NRD — 8,31, wśród pań — Wujak z NRD 6,99 m. Amerykanka Anderson 6,88; wwyż — Moegenburg z RFN 2,32 m, w skoku o tyczce — Francuzi Abada i Huvion po

5,65 m. Rewelacją konkurencji technicznych jest rumuńska oszczepniczka Raduly-Zorgo, która w niemal każdym starcie poprawia rekord kraju. W Turynie pokonała nawet samą Fuchs. Parę dni temu w Atenach zwyciężyła na odległość 67,10 m. W pchnięciu kulą prym wioda reprezentantka NRD: Udo Bever (21,74 m) oraz Ilona Slupianek (22,04 m). Młodzy fińscy oszczepnicy Sinersaari (93,84) i Puranen (92,74) są godnymi następcami Kinnunena i Nevali. Na długich dystansach pojawiła się nowa czarnoskóra gwiazda rodem z Tanzanii. Myślę o 25-letnim Suljemanie Nyjambui, który w biegu na 5 km uzyskał drugi w historii czas — 13:12,29 min. (is)

W DUŻYM LOTKU wylosowano: ciągnięcie I — 3, 7, 11, 15, 20, 29, dod. 26, ciągnięcie II — 2, 7, 23, 29, 31, 34, końcówka banderoli — 0107. ZAKŁADY „OLIMPIJSKIE” plac: piątki — ok. 72.500 zł, czwórki — 1.684 zł, trójki — 114 zł.



Fot. JADWIGA RUBIŚ